

GZAS GZCHOWA



ROK XVI NR 10 (1167)

GRUDZIEŃ 2007

ISSN 1332-8751

CENA 3,00 zł

MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW



Wesołych Świąt

Niech Święta Bożego Narodzenia i Wigilijny wieczór upłyną
Wam w szczęściu i radości przy staropolskich kolędach i zapachu
świeżekowej gałązki niech przy świątecznym stole nie zabraknie światła
i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok, Rok dla Czachowa Jubileuszowy,
przyniesie ze sobą szczęście i pomyślność

życzy

Mieszkańcom Gminy Czachów i Czytelnikom „Czasu Czachowa”
Burmistrz Marek Chudoba

Drogim sympatykom, autorom, korespondentom,
czytelnikom i współpracownikom „Czasu Czachowa”
radosnych Świąt Narodzenia Pańskiego oraz pomyślnego,
niosącego szansę, możliwości i nadzieje Roku 2008

życzy Wydawca

Miejska Biblioteka Publiczna w Czachowie

„Jeżeli chcemy przeżyć prawdziwą radość świąt Bożego Narodzenia,
pozwołmy Bogu narodzić się w naszej duszy” ks. Jerzy Popiełuszko
Z okazji świąt Bożego Narodzenia mam przyjemność złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia.
Życzę, aby ta noc, kiedy na świat przychodzi Bóg, przyniosła wszystkim miłość, radość i pokój.
Niechaj każdy wsłuchany w betlejemską ciszę odnajdzie ukojenie i dozna bogactwa łask
od Bożej Dzieciny. Życzę Błogosławionych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku

Przewodnicząca Rady Miejskiej

Barbara Goryl

Niech w te Święta w Waszych sercach zagości pokój, radość
i szczęście. Niechaj małej Jezus Wam błogosławi w każdym
dniu Nowego Roku. Kochani! Z całego serca życzę
Wam spełnienia marzeń i wszystkiego co najlepsze!

Miłym Czytelnikom „Czasu Czachowa”

życzy Koto Gospodyni w Czachowie

Zofia Wojakiewicz





OD REDAKCJI

Oddajemy do rąk Czytelników numer grudniowy „Czasu Czchowa”. Na święta przygotowaliśmy dla Państwa wiele ciekawych tematów. Oczywiście nie zapomnieliśmy o pokazaniu polskich tradycji świątecznych, są materiały historyczne, jest felieton. Przygotowaliśmy materiał dla przedsiębiorców i dla rolników, nawet z poradami gospodarskimi związanymi z kalendarzem rocznym. Czas przedświąteczny jest wyjątkowo „zabiegany”, dlatego charakter artykułów jest nieco inny, nie mniej, mamy nadzieję, ciekawy. Wewnątrz numeru umieszczamy kolorową wkładkę, tym razem na niej można obejrzeć kalejdoskop zdjęciowy wydarzeń opisywanych w numerze. Proszę też zwrócić uwagę na specjalne zaproszenie Burmistrza na Inaugurację Jubileuszu 800-lecia Czchowa na rynku czchowskim. To wydarzenie warto zobaczyć!



Zapraszając do lektury „Czasu Czchowa” życzę naszym Czytelnikom dużo ciepła i radości w te zbliżające się dużymi krokami święta Bożego Narodzenia. To najpiękniejsze święta w naszej polskiej tradycji, przeżyjmy je z Bogiem i ludźmi, w pokoju i miłości.

A w Sylwestrową noc bawmy się i starajmy się wejść szczęśliwie w kolejny, pełen nadziei i oczekiwań Rok - Nowy Anno Domini 2008! Wszystkiego najlepszego.

*Redaktor Naczelny
Joanna Dębiec*

CZAS CZCHOWA

MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

E-MAIL: redakcja@czchow.pl

TELEFONICZNIE: (0-14) 6621732

DROGĄ POCZTOWĄ:

Redakcja „Czasu Czchowa”, Rynek 12, 32-860 Czchów

REDAKTOR NACZELNY: TEL. 0-784 456 794

„CZAS CZCHOWA” - PRENUMERATA I REKLAMA

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA:

TELEFONICZNIE

(tel. redakcji jw. lub Wydawcy: 0-14 6636088),

DROGĄ POCZTOWĄ (na adres redakcji),

DROGĄ ELEKTRONICZNĄ

Strona Internetowa: www.czaszczchowa.pl

Wydawca: MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CZCHOWIE
Warunki prenumeraty znajdują się na stronie internetowej gazety, są też podawane bezpośrednio przy zgłoszeniu
Reklamy prosimy dostarczać bezpośrednio do redakcji, na miejscu jest uzgadniany format, wymagania reklamodawcy, możliwości techniczne wydawnictwa, koszty i warunki umieszczenia reklamy.
Ogłoszenia drobne są publikowane na łamach gazety nieodpłatnie

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Nakład: 750 egz. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza, Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 014 686 14 70.

PARTNERZY CZASU CZCHOWA:

Bank BSR Kraków, o/Czchów

FHU RABEK Jurków

Restauracja PODZAMCZE w Melsztynie

Firma SEKO z Tymowej

KBS o/Bochnia filia Jurków

DOM SYSTEM Tomasz Żak Złota

Auto Kompleks Henryk Marszałek Czchów

Firma Leszek Szot Jurków

OSP Czchów

Muzeum Okręgowe w Tarnowie



TO BYŁ NAJWIĘKSZY BUDŻET W HISTORII SAMORZĄDU CZCHOWSKIEGO.

Z Burmistrzem Czychowa rozmawiała red. J. Dębiec



Panie Burmistrzu, koniec roku za parę tygodni, czy mógłby Pan w kilku zdaniach przedstawić Czytelnikom wykonanie tegorocznego budżetu?

- Faktycznie, to już koniec roku budżetowego. Był to największy budżet w historii samorządu czchowskiego. Przypomnę, tylko tegoroczny budżet to blisko 27 mln zł. Zawdzięczamy go przede wszystkim środkom unijnym z Europejskiego Funduszu Społecznego, o czym często na łamach „Czasu Czychowa” piszecie, oraz znacznym inwestycjom sięgającym w tym roku blisko 4,4 mln zł, gdzie udział środków zewnętrznych, w tym europejskich, stanowi 2,6 mln zł, a więc ok. 60 %. Z ważniejszych inwestycji dla gminy, to na pewno oddanie w tym roku do użytku II etapu budowy oczyszczalni ścieków o przepustowości 300 m³. Pozwoli ona docelowo zabezpieczyć skanalizowanie reszty terenu gminy. Ten rok też był rekordowy w inwestycjach z tzw. „powodziówki” oraz likwidacji osuwisk. Tutaj kwoty stanowią pozycję ponad 1 mln zł, gdzie udział środków budżetu państwa stanowi 70 %.

A jak wygląda wykonanie budżetu po stronie dochodów. Czy są jakieś istotne zmiany?

- Tak, wystąpiły pewne zmiany, zakładałem bowiem znaczną sprzedaż mienia komunalnego, lecz w tym roku wykonanie tej pozycji okazało się trudne do realizacji i to z różnych względów, nie zawsze leżących po stronie Urzędu. Pragnę zaznaczyć, że nie zamierzam pozbyć się majątku gminy, lecz dobrze go sprzedać, dlatego też warto poczekać na nabywcę, tym bardziej, że wartości nieruchomości ciągle rosną. Chciałbym też przy okazji uspokoić mieszkańców gminy, że majątek przeznaczony do sprzedaży nie stanowi dla niej wartości użytkowej, a więc są to nieruchomości, które na dziś nie tylko nie przynoszą żadnych dochodów, ale wymagają niepotrzebnych nakładów. Dlatego też wnioskowałem o zmianę budżetu, którą zaakceptowała Rada Miejska. Sprzedaż nieruchomości zbilansuje budżet 2008 roku, natomiast budżet tegoroczny zasili kredyt długoterminowy inwestycyjny, bez którego nie moglibyśmy zrealizować inwestycji w infrastrukturę techniczną gminy. Tutaj często pada pytanie, czy warto zaciągać zobowiązania. Niejednokrotnie o tym już mówiłem, ale warto powtórzyć. Nie tylko w poprzednim okresie, teraz, ale i w najbliższej przyszłości warto było i warto będzie zaciągać zobowiązania dla dobrej przyszłości tej gminy i dla jej rozwoju. Nie było i nie ma alternatyw w budżecie bez udziału kredytów jako udziału własnego, koniecznego do konstrukcji finansowej w inwe-

stycjach, realizowanych przy środkach zewnętrznych, w tym europejskich. Przypomnę kilka liczb, które mówią same za siebie, środki wolne w budżecie, które można przeznaczyć na inwestycje to ok. 0,5 mln zł rocznie.

Skąd wziąć na inwestycje rzędu 4 mln zł? Nie ma fizycznie innych możliwości. Budżet gminy, co często powtarzam, jest podobny do budżetu gospodarstwa domowego. Tu nasuwa się pytanie, czy kredyt na budowę domu zaciąga się na rok, czy też na wiele lat?...

Zadania takie, jak kanalizacja, wodociągi, budownictwo drogowe, sale gimnastyczne, szkoły, to inwestycje realizowane niejednokrotnie nie tylko dla nas, ale i przyszłych pokoleń. Zobowiązanie długoterminowe to nic innego, jak tylko przesunięcie terminu płatności finansowych za zrealizowane inwestycje na następne lata budżetowe. Jest to naturalna i niepodważalna zależność finansowa, która jest nieodłączną zasadą budowy wieloletniej struktury budżetowania nie tylko - jak wcześniej już wspomniałem - gminy, ale też każdego budżetu domowego.

Dziękuję za rozmowę.

KOMUNIKAT

Burmistrz Czychowa przypomina, że ostateczny termin wymiany dowodów upływa z dniem 31 grudnia 2007 r. Nie zwlekaj. Jeszcze 500 osób wykonało tego obowiązku, pod koniec miesiąca mogą być duże kolejki, szkoda na nie czasu.



POLSKIE GODY, CZYLI BOŻE NARODZENIE

Zbliża się najpiękniejszy okres świąteczny w roku, nie tylko ze względu na choinki, zakupy, karpia, ale ze względu na magię, jaką niosą ze sobą właśnie te święta - Bożego Narodzenia. Te święta się czuje, kocha, te święta, jak żadne inne łączą ludzi, często porozrzucanych po świecie i te święta zapadają w pamięć najpiękniej - zapachem choinki, zimową aurą, dźwiękami kolęd i smakiem opłatka w ustach...

Nie można nie dodać, że magia tych świąt od wieków pozostawała wyjątkowa. Otaczała je aura wspaniałych obrzędów, tradycji polskich zapisanych na kartach bogatej historii. To nasz dorobek kultury, to nasza „pamięć” i to od nas zależy, jaki „smak” będą miały nasze kolejne święta Bożego Narodzenia, czy będą, jak niegdyś, tak mocno zapadały w pamięć naszych dzieci.

Wróćmy do przeszłości i wspaniałych, mało już dzisiaj znanych, obrzędów świątecznych, zobaczmy skąd się wzięły i co symbolizowały.

Prawdopodobnie do największej kumulacji obrzędów w całym cyklu dorocznym dochodziło w okresie Godów, tj. od Bożego Narodzenia do święta Trzech Króli. Obrzędy i zabawy tego okresu wywodziły się z pogańskiego zwyczaju agrarnego związanego z początkiem „nowego”, nie tylko roku. Tych kilkanaście świątecznych dni przepełnionych oczekiwaniem na to, co przyniesie przyszłość, i nadziejami z nią związanymi, nasyconych było magią, która miała uzasadnienie w wierze, że w tym szczególnym okresie należy starać się o zapewnienie sobie przychylności sił wyższych. Z tej wiary brał się też obecny w większości tradycyjnych obrzędów świątecznych element kultu zmarłych, których dobry wpływ chciano sobie zaskarbić. Ludzie żyli w przeświadczeniu, że dobry początek zapowiada dobry dalszy ciąg. Dlatego w wieczór wigilijny (tzw. szczodry wieczór) należało sobie składać życzenia i dary, a wieczerza powinna być suta, nie tylko dla powetowania długiego postu poprzedzającego święta, lecz by zapewnić sobie pożywienie przez cały najbliższy rok. Sama wieczerza wywodziła się z pogańskiego święta dostatku i pomyślności. Odpowiednie zachowanie w wigilię Godów miało gwarantować powodzenie, toteż nie wolno się było bić, kłócić, ani pożyczać czegokolwiek (zwłaszcza ognia). Z licznych wróżb starano się przewidzieć przyszłość dotyczącą choćby pogody, urodzaju w polu, czy powodzenia w życiu. W czasach nowożytnych święta Bożego Narodzenia obchodzono niezwykle uroczyście i wesoło, odwiedzano się, ucztowano i bawiono. W wigilię, gdy pojawiła się pierwsza gwiazda, wszyscy domownicy i goście zbierali się i dzielili opłatkiem. Następnie zasiadano do stołu. Zwyczajowymi potrawami wigilijnymi szlachty polskiej były zupy: migdałowa i grzybowa, barszcz z uszkami, śledź, karp, okoń z posiekany jajkiem i polany oliwą, szczupak z szafranem, placuszki z makiem i miodem; podstawę stanowiły jednak ryby. Na Litwie i Rusi obowiązkowo spożywano kutię przyrządzaną z pszenicy lub jęczmienia oraz maku i miodu. Zestaw dań był bardzo różny, ale i tak prawie wszyscy najadali się wówczas do syta. Przy każdym stole stawiano wolne miejsce dla niespodziewanego gościa i zmarłych bliskich. Pamiętano także o zwierzętach, wynosząc im resztki jedzenia i karmiąc opłatkiem. Powszechnie wierzono, że w tym dniu wszystkie stworzenia cieszą się z przybycia Zbawiciela, a o północy nawet dzikie zwierzęta mówią ludzkim głosem.

25 grudnia - dzień Bożego Narodzenia upływał niegdyś na modlitwie, odpoczynku, na rodzinnym biesiadowaniu przy świątecznych stołach pełnych różnych przysmaków oraz na wspólnym śpiewaniu kolęd. W tym dniu nie wyprawiano wesel, chrzcin ani hucznych przyjęć, a w przeszłości - i to niezbyt odległej nie składano, ani nie przyjmowano wizyt. Obyczaj nakazywał bowiem, aby w niczym nie zakłócać powagi, wielkości i uroczystego nastroju święta Bożego Narodzenia. Natomiast drugi dzień świąt był dniem, w którym nawzajem się odwiedzano, goszczono, częstowano i bawiono.

Nie znano jeszcze choinki, ale np. w XVIII wieku na Pomorzu zdobiono różgi, które później rozdawano dzieciom. W dzień Bożego Narodzenia obdarowywano się prezentami (później ten zwyczaj, nazywany kolędą, został przeniesiony na Wigilię i Nowy Rok).

W połowie XIX w. Symbolem świąt bożonarodzeniowych stała się przyjęta z kultury niemieckiej choinka, pod którą składano prezenty dla dzieci (zwyczaj niemiecki zwany z polską Hajlekrystem). Zanikł zwyczaj dawania prezentów domownikom w Nowy Rok. Tego dnia zaczęto obdarowywać służbę.

W przeszłości Boże Narodzenie obchodzono nie tylko 25 grudnia. Świątowano je pierwotnie także w styczniu, w dniu, w którym obecnie przypada święto Trzech Króli. Tradycja obchodzenia Bożego Narodzenia 6 stycznia zrodziła się w Egipcie, prawdopodobnie w Aleksandrii. Stamtąd w ciągu III i IV wieku rozpowszechniła się wśród chrześcijańskich gmin Wschodu. Świadczą o tym pochodzące z tego okresu pisma. W jednym z nich można np. przeczytać o pielgrzymce, którą odbyła w 395 roku do Betlejem pobożna Eteria. Właśnie 6 stycznia dane jej było w tym świętym dla chrześcijan miejscu uczestniczyć w „potrójnej mszy świętej”.

Teologowie uzasadniali, iż istnieje analogia między pojawieniem się na świecie Chrystusa właśnie w tym dniu, a biblijnym aktem stworzenia świata. Bóg stworzył bowiem człowieka szóstego dnia, tak więc i Chrystus objawił się w ludzkiej postaci na początku nowego roku.

Historycy kościoła zauważają, iż pewien wpływ na wybór daty święta mógł mieć fakt obchodzenia 6 stycznia uroczystości ku czci boga Ajona, uosobienia wieczności. Doszukano się także podobieństw z greckim kultem boga winorośli, Dionizosa - właśnie 6 stycznia czczony był jako dzień jego objawienia.

Kościół wschodni długo, bo aż do 431 roku, czcił nowo narodzonego Chrystusa w styczniu. Dopiero wtedy idąc w ślady Zachodu zaakceptował inną datę, tzn. 25 grudnia. Nie uczynił tego natomiast Kościół ormiański i do dziś pozostaje wierny dacie styczniowej. Po zmianie terminu świąt szósty dzień nowego roku nadal obchodzono uroczyście, ale już pod inną nazwą. Świątowano go więc na pamiątkę chrztu Chrystusa, cudu w Kanie Galilejskiej lub przybycia do Betlejem trzech mędrców z holdem. Do dziś przetrwało trzecie jego znaczenie.

Dniem, który na trwałe wpisał się w tradycję chrześcijańską jako czas Bożego Narodzenia był więc 25 grudnia. I do dziś w ten właśnie dzień słowa kolędy obwieszczają światu, że oto „Bóg się rodzi, moc truchleje”.

Ostatni dzień roku nazywa się Sylwestrem, od imienia papieża Sylwestra II, który godność tę sprawował w X wieku, także w 999 roku - ostatnim roku tysiąclecia.

Według przepowiedni Sybilli i innych dawnych legend w roku 1000 miał nastąpić koniec świata. Powiadano, że w tym właśnie roku w lochach Watykanu obudzi się uwięziony tam przez papieża Sylwestra I, ziejący ogniem potwór - smok Lewiatan i swym ognistym oddechem spali niebo i ziemię.

Kiedy więc kończył się rok 999, wszystkich ludzi, a zwłaszcza Rzymian ogarnęła wielka trwoga. Ludzie płakali, szukali kryjówek, z rozpaczą czekali na śmierć w płomieniach. Kiedy wybiła północ i nikomu nie ukazał się smok Lewiatan, a Rzym i świat trwały dalej, strach oraz lamentsy zamieniły się w radość, śmiech, tańce, w wesołe pochody z muzyką i śpiewem. Papież Sylwester II pobłogosławił miasto Rzym i cały świat (urbi et orbi) na nowy rok, nadchodzący wiek i nowe tysiąclecie. Dlatego właśnie wszystkie nocne bale oraz zabawy noworoczne noszą imię papieża Sylwestra.

W Polsce bale i zabawy zaczęto urządzać w XIX wieku głównie w miastach, a więc znacznie później niż w Rzymie i krajach śródziemnomorskich, które są ich kolebką.

Znacznie starsze od nich są natomiast wróżby i różne ludowe zwyczaje noworoczne. W wieczór poprzedzający Nowy Rok i w sam dzień Nowego Roku wróżono o pogodzie i urodzaju w nadchodzącym roku, a panny na wydaniu wróżyły sobie przyszłość (np. wylewając do wody roztopiony воск, tak jak w wieczór andrzejkowy). Gdy dzień 1 stycznia był mroźny i jasny, uważano, że jest to wróżba pomyślna, która oznacza przyszłe obfite zbiory oraz dobrą pogodę w ciągu całego roku. Obserwowano również niebo i pogodę w ciągu dwunastu dni, od 1 stycznia począwszy, aby odgadnąć pogodę w kolejnych miesiącach roku.

W Nowy Rok do domów przychodzili goście i kolednicy z życzeniami. Po wsi w tym dniu chodzili przede wszystkim tzw. nowoleciała - mali chłopcy z biednych rodzin, z parciowymi torbami na żywność i długimi, mocnymi kijami w rękach dla obrony przed psami podwórzowymi.

Z wielkim hałasem, tupiąc, pohukując i podskakując wpadali do domów więksi chłopcy i młodzi mężczyźni zwani drabami noworocznymi, przepasani słomianymi powrościami, w wysokich słomianych czapkach na głowie. „Drabom” chodzącym głównie na Ziemi Rzeszowskiej i Sądeckiej - uchodziły bezkarnie różne psoty, a nawet szkody, ponieważ ich przybycie do domu miało przynosić szczęście i powodzenie w gospodarstwie, a pannom na wydaniu szybkie zamążpójście.

Wszyscy przebierańcy noworocznymi śpiewali, tańczyli, głośno wykrzykiwali życzenia noworoczne, odgrywali wesołe scenki, wciągali do wspólnej zabawy przechodniów i zawsze przymawiali się o datki, pieniądze oraz poczęstunek. Częstowano ich chlebem i świątecznym jadem. W każdym domu w przeddzień Nowego Roku gotowano suto omaszczony groch z kapustą, tradycyjną polską potrawę noworoczną, pieczono wielkie ilości małych chlebków i bułeczek zwanych bochniaczkami, szczodrakami, bułkami szczodrakowym i lub nowymi latkami. Obdzielano nimi domowników, bydło w oborze, a także wszystkich przybywających do domu gości. W dniu Nowego Roku, zjadając świąteczne pieczywo i inne świąteczne jado, życzo sobie pomyślności, szczęścia, zdrowia, urodzaju i wszelkiego dobra.

Zgodnie z tym obyczajem kolednicy przychodzący do domu w dzień Nowego Roku składali gospodarzom takie oto powinszowania:

*Na szczęście na zdrowie,
na ten Nowy Roczek,
żeby wam się rodziła
kapusta i groszek,
ziemniaki jak pniaki,
pszenica, jarzyca i żytko i wszystko, i proso,
byście pani gospodyni nie chodziła boso...*

*Na szczęście na zdrowie,
na ten Nowy Rok,
żeby was nie bolała głowa ani bok,
żeby wam się darzyło, wodziło
w oborze, w komorze,
co daj Panie Boże!*

Jeszcze w XX wieku bardzo ciekawe pieczywo noworoczne (także na święto Trzech Króli) wyrabiano na Kurpiach, Podlasiu, na Warmii i Mazurach.

Z waleczków ciasta formowano, a następnie pieczono figurki zwierząt tzw. byski; były to: byczki, krówki, koniki, świnki, gąski, kacuszki, a także psy, jelonki, zające. Ciasta te dzielono między sobą i zjadano, a pokruszone lub nieudane dodawano do karmy dla drobiu i bydła. Nowe latka (byski z figurką gospodarza) stawiano często na „świętym stoliku” - ołtarzyku domowym. Miały sprowadzać na dom szczęście, bogactwo i błogosławieństwo boże. Te ludowe zwyczaje noworoczne należą już dziś do rzadkości. Natomiast wszyscy staramy się zakończyć stary rok i rozpocząć nowy w zgodzie, radości, bawiąc się, częstując dobrym jedzeniem, składając sobie życzenia. Tak samo jak nasi dziadowie i pradziadowie pragniemy, aby Nowy Rok był udany, aby wszystko się nam w nim „darzyło”.

Nasuwa się pytanie... które z tradycyjnych obrzędów, zwyczajów i dlaczego, pozostają „żywe” w naszej polskiej kulturze, a inne odchodzą do lamusa? Czy nie jest tak, że pozostają te, które silnie zrosły się z wierzeniami religijnymi i te, które służą umacnianiu więzi rodzinnych? Obyczaje zawsze ułatwiały komunikowanie się i porozumiewanie ludzi, mimo więc, że buntujemy się w imię indywidualnej wolności, swobody i nowoczesności - obyczaje, tradycja są nam potrzebne i gdy obserwuję magię wigilijnych rytuałów nadal krzątanie przedświąteczną w domach, ubieranie choinki, wspólne przygotowywanie Wigilii, jestem pewna - póki Polska, tradycja świąt Bożego Narodzenia w polskich domach, na polskich stołach - będzie trwała.

Tak więc:

*Na szczęście na zdrowie,
na ten Nowy Rok,
żeby was nie bolała głowa ani bok,
żeby wam się darzyło, wodziło
w oborze, w komorze,
co daj Panie Boże!*

Red. Joanna Dębiec

Wykorzystane materiały: Barbary Ogrodowskiej „Kragły rok” oraz „Obyczaje w Polsce od średniowiecza do czasów współczesnych” pod red. A.Chwałby

KOLEJNE ETAPY REJESTRACJI DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Przypomnijmy:

Do podjęcia działalności gospodarczej wymagane są następujące działania:

1. wybór formy prowadzenia działalności gospodarczej
2. rejestracja
3. uzyskanie REGON
4. uzyskanie NIP
5. zgłoszenie w ZUS
6. wykonanie pieczętki
7. założenie konta bankowego

Niektóre z nich już opisaliśmy w numerze październikowym, w tym numerze znajdziecie Państwo szczegółowo opisane dalsze etapy rejestracji działalności gospodarczej z wszelkimi „za” i „przeciw”, pozwalającymi wybrać właściwe i wygodne rozwiązania niezbędne w dalszym prowadzeniu firmy. RED.

KROK CZWARTY = FORMALNOŚCI W URZĘDZIE SKARBOWYM

We właściwym dla miejsca zamieszkania Urzędzie Skarbowym przedsiębiorca musi dokonać kilku istotnych zgłoszeń.

Numer Identyfikacji Podatkowej (NIP) służy do identyfikacji podmiotów płacących podatki w Polsce. Zgłoszenia do rejestru należy dokonać na druku NIP-1, który można otrzymać w Urzędzie Skarbowym w Brzesku lub ściągnąć ze strony internetowej Ministerstwa Finansów www.mofnet.gov.pl (zakładka „Podatki - formularze podatkowe - NIP”). Na w/w stronie internetowej można również znaleźć potrzebne załączniki do druku NIP-1, np. NIP-B, NIP-C. Wg polskiego ustawodawstwa każdy podatnik może posiadać tylko jeden numer NIP. Jeżeli rozpoczynający działalność przedsiębiorca posiada już numer NIP - powinien złożyć formularz NIP-1 jako zgłoszenie aktualizacyjne. Naczelnik Urzędu Skarbowego wydaje decyzję o nadaniu numeru NIP w terminie nie dłuższym niż 1 miesiąc. Jeżeli w dniu zgłoszenia w Urzędzie Skarbowym przedsiębiorca nie zna jeszcze wszystkich danych objętych zgłoszeniem - może w terminie późniejszym dokonać aktualizacji (np. nr rachunku bankowego - zwykle bank do podpisania umowy rachunku żąda numeru NIP). Jeżeli którekolwiek w danych objętych zgłoszeniem rejestracyjnym w Urzędzie Skarbowym ulegną zmianie - podatnik ma obowiązek dokonać zgłoszenia aktualizacyjnego. Należy pamiętać, że podatnicy podatku od towarów i usług lub podatku akcyzowego składają zgłoszenia aktualizacyjne w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiła zmiana, dla pozostałych podatników termin ten wynosi 30 dni.

Idąc do Urzędu Skarbowego należy zabrać ze sobą: dowód osobisty, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenie o nadaniu numeru REGON, dokument potwierdzający prawo do lokalu wskazanego jako siedziba firmy, umowę rachunku bankowego - jeżeli taka została już podpisana.

UWAGA !!! Od dnia 1 stycznia 2007 zgodnie z art. 16 ust. 1 Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej

„przedsiębiorca wpisany do rejestru przedsiębiorców albo ewidencji jest obowiązany umieszczać na oświadczeniach pisemnych, skierowanych w zakresie swojej działalności do oznaczonych osób i organów, numer identyfikacji podatkowej (NIP) oraz posługiwać się tym numerem w obrocie prawnym i gospodarczym”

Kolejną ważną sprawą jest **forma opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych**. O tym, czy przedsiębiorca ma prawo do wyboru formy opodatkowania, czy też takiego prawa nie ma - decyduje charakter działalności, którą przedsiębiorca zamierza prowadzić. Jeżeli jest uprawniony do skorzystania z płacenia podatku w formie ryczałtu od dochodów ewidencjonowanych, czy też w formie karty podatkowej - musi podjąć decyzję, czy chce z tego prawa skorzystać. Jeżeli natomiast przedsiębiorca szacuje, że aby uzyskać przychody ze swojej działalności będzie musiał ponieść duże wydatki - wtedy korzystniejsze może okazać się płacenie podatku dochodowego według skali progresywnej. Od roku 2004 przedsiębiorca - o ile spełnia pewne warunki - ma prawo do płacenia 19% podatku od dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej. Poniżej pokrótce przedstawimy poszczególne formy opodatkowania, zaś dokładniejsze informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej Ministerstwa Finansów www.mofnet.gov.pl w zakładce „Podatki - system podatkowy - podatek dochodowy od osób fizycznych - informator”.

Zasady ogólne - podstawowa forma opodatkowania. Wysokość podatku dochodowego płaconego na zasadach ogólnych zależy od faktycznie uzyskanych dochodów. Ustalenie podstawy opodatkowania (dochodu) opiera się na zapisach dokonywanych w prowadzonej przez przedsiębiorcę podatkowej księdze przychodów i rozchodów lub w księdze rachunkowej. Opodatkowanie na zasadach ogólnych pociąga za sobą najwięcej obowiązków. Przedsiębiorca musi pamiętać o comiesięcznym obliczaniu wysokości zaliczek na podatek dochodowy i wpłacaniu ich na stosowne konto Urzędu Skarbowego. Pierwszą zaliczkę należy zapłacić za miesiąc, w którym dochód przekroczy kwotę powodującą obowiązek zapłacenia podatku (w roku 2007 jest to kwota 3.015 zł). Zaliczki miesięczne za okres od stycznia do listopada należy wpłacać do 20 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni (zaliczkę za styczeń - do 20 lutego itd.), jedynie zaliczkę za miesiąc grudzień w wysokości należnej za listopad uiszcza się w terminie do 20 grudnia. Po zakończeniu roku podatkowego - do dnia 30 kwietnia roku następnego należy złożyć w Urzędzie Skarbowym zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT-36). Przedsiębiorca opodatkowany na zasadach ogólnych jest zobowiązany do prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów lub księgi rachunkowej. Księga musi być założona na dzień rozpoczęcia prowadzenia działalności. O tym fakcie należy w formie pisemnej w terminie 20 dni od dnia założenia księgi poinformować Naczelnika Urzędu Skarbowego właściwego według miejsca zamieszkania przedsiębiorcy.

Ryczałt od przychodów ewidencjonowanych - od roku 2004 można płacić podatek w tej formie bez względu na wysokość osiągniętych przychodów - po złożeniu stosownego pisemnego oświadczenia Naczelnikowi Urzędu Skarbowego. Oświadczenie to należy złożyć do dnia 20 stycznia, a w przypadku osób rozpoczynających prowadzenie działalności w trakcie roku - od dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia działalności ale nie później niż w dniu uzyskania pierwszego przychodu. Nie każda działalność gospodarcza może być opodatkowana w formie ryczałtu - np. prowadzenie aptek, kantorów, lombardów, wykonywanie większości wolnych zawodów wyklucza tę formę. Podstawą opodatkowania ryczałtem jest przychód, którego nie można pomniejszać o koszty uzyskania przychodów. Ryczałtowcy nie ustalają dochodu, ale mogą dokonywać odliczeń od przychodu (np. zapłacone składki na ubezpieczenie społeczne). Szczegółowe informacje o stosowaniu poszczególnych stawek ryczałtu można znaleźć w Ustawie z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne - Dz. U. z 27 listopada 1998 r., Nr 144, poz. 930 z późn. zm.

Podatnik rozliczający się w formie ryczałtu jest zobowiązany do prowadzenia ewidencji przychodów i comiesięcznego ustalania kwoty podatku, który należy wpłacić na rachunek Urzędu Skarbowego do dnia 20 następnego miesiąca, a za grudzień - w terminie złożenia zeznania rocznego (tj. do 31 stycznia następnego roku na formularzu PIT-28). Osoby rozliczające się w formie ryczałtu nie mogą korzystać ze wspólnego z małżonkiem rozliczenia rocznego ani w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci.

Karta podatkowa - aby płacić podatek w formie karty podatkowej, trzeba prowadzić działalność gospodarczą uprawniającą do tego typu opodatkowania (lista tych działalności jest bardzo obszerna) oraz przed rozpoczęciem działalności złożyć Naczelnikowi Urzędu Skarbowego stosowny wniosek na formularzu PIT-16. Po jego rozpatrzeniu naczelnik wyda stosowną decyzję ustalającą wysokość podatku dochodowego. Stawki karty podatkowej określane są kwotowo, a ich wysokość zależy m.in. od: rodzaju i zakresu prowadzonej działalności, liczby zatrudnionych pracowników, liczby mieszkańców miejscowości, w której prowadzona jest działalność. Podatnik rozliczający się w formie karty podatkowej ma najmniej obowiązków w stosunku do fiskusa. Jest bowiem zwolniony z tzw. obowiązków sprawozdawczych - nie prowadzi żadnych ksiąg, nie składa zeznań podatkowych czy deklaracji o wysokości uzyskanego dochodu. Podstawowym obowiązkiem przedsiębiorcy opodatkowanego kartą podatkową jest terminowe wpłacanie na rachunek urzędu skarbowego (do 7 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni oraz za grudzień do 28 grudnia) kwoty określonej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w decyzji - pomniejszonej o zapłaconą składkę na powszechne ubezpieczenie zdrowotne. Pomniejszenie to nie może przekroczyć 7,75% podstawy wymiaru składki. Do 31 stycznia następnego roku należy złożyć w urzędzie skarbowym deklarację o wysokości zapłaconych i odliczonych od karty podatkowej w roku poprzednim składek na powszechne

ubezpieczenie zdrowotne. Rozliczenie w postaci karty podatkowej niesie ze sobą również pewne niedogodności - przedsiębiorca nie może korzystać z różnorodnych form ulg i odliczeń (np. ulgi rehabilitacyjnej), nie może rozliczać się wspólnie z małżonkiem oraz w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci. Od 1 stycznia 2002 roku „kartowicze” przejęli obowiązki podatników podatku VAT oraz obowiązek prowadzenia ewidencji obrotu za pomocą kasy fiskalnej według zasad ogólnych.

19% podatek dochodowy - podstawą opodatkowania jest dochód, czyli nadwyżka sumy przychodów nad kosztami ich uzyskania. Ustalenie dochodu jest dokonywane w oparciu o zapisy w prowadzonej przez przedsiębiorcę księdze przychodów i rozchodów lub księdze rachunkowej. Przed obliczeniem podatku dochód ten można pomniejszyć o składki zapłacone bezpośrednio na własne ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe Przedsiębiorcy i osób z nim współpracujących. Przedsiębiorca, który chce rozliczać się według 19% stawki podatkowej musi powiadomić o tym fakcie na piśmie właściwego Naczelnika Urzędu Skarbowego - do dnia 20 stycznia, a w przypadku gdy rozpoczyna działalność w trakcie roku - do dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia działalności, jednak nie później niż w dniu uzyskania pierwszego przychodu. Podatnik jest zobowiązany do wpłacania na konto Urzędu Skarbowego w terminie do dnia 20 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni - comiesięcznych zaliczek na podatek. W terminie do dnia 30 kwietnia następnego roku należy złożyć w Urzędzie Skarbowym właściwym według miejsca zamieszkania Przedsiębiorcy zeznanie o wysokości osiągniętego w roku poprzednim dochodu. Przedsiębiorca wybierający 19% podatek dochodowy nie może korzystać z prawa do wspólnego opodatkowania z małżonkiem, z rozliczenia przewidzianego dla osób samotnie wychowujących dzieci oraz z innych ulg i zwolnień - także z prawa do kontynuacji odliczeń (prawa nabyte).

Kolejną decyzją, jaką musi podjąć Przedsiębiorca jest opodatkowanie prowadzonej działalności podatkiem od towarów i usług VAT. Jest to odrębny podatek, płacony niezależnie od podatku dochodowego. Zasady funkcjonowania podatku VAT reguluje Ustawa z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług VAT (Dz.U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.). Podatnicy nie korzystający ze zwolnienia podmiotowego lub nie wykonujący wyłącznie czynności zwolnionych przedmiotowo, są zobowiązani przed dniem pierwszej czynności podlegającej opodatkowaniu (wykonanie sprzedaży lub usługi, eksportu, importu) - złożyć w Urzędzie Skarbowym zgłoszenie rejestracyjne VAT - R. Po dokonaniu zgłoszenia Urząd Skarbowy wydaje „potwierdzenie rejestracji VAT - 5”, od którego należy uiścić opłatę w wysokości 170 zł w kasie właściwego terytorialnie urzędu gminy.

Wszystkie sprawy związane z rozliczeniami z fiskusem prowadzonej działalności gospodarczej Przedsiębiorcy powinni załatwiać w Urzędzie Skarbowym.

Urząd Skarbowy w Brzesku Adres: 32-800 Brzesko ul. Królowej Jadwigi 16

Tel.: 0-14 663-28-23, 0-14 663-28-24, 0-14 663-28-25, 0-14 663-28-26, 0-14 663-28-27,

0-14 663-28-28, Fax.: 0-14 663-08-42 Kontakt e-mail: us1203@mp.mofnet.gov.pl

Godziny urzędowania: poniedziałek 7:30 - 16:30, wtorek - piątek 7:30 - 15:15.

KROK PIĄTY - ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH (ZUS)

Krok piąty - ZUS

Osoba rozpoczynająca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu oraz dobrowolnie - chorobowemu (wraz z osobami z nią współpracującymi) - zgodnie z Ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm. Składki na ubezpieczenie społeczne przedsiębiorcy, osób współpracujących oraz pracowników stanowią spore obciążenie finansowe, ale muszą być płacone regularnie i terminowo. Zgłoszenia obowiązku ubezpieczeniowego należy dokonać w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia (tj. od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej). Zgłoszenia należy dokonać na stosownych formularzach we właściwym dla siedziby, miejsca wykonywania działalności oddziale lub inspektoraacie ZUS. Przedsiębiorca zobowiązany jest ponadto dokonywać zgłoszeń aktualizacyjnych, składać deklaracje rozliczeniowe i dokonywać wyrejestrowania z ubezpieczeń osób, co do których wygasł tytuł do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Przedsiębiorca dokonuje obliczenia, wpłaca i rozlicza należne składki na ubezpieczenie społeczne, zdro-

wotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wysokość stawek na poszczególne ubezpieczenia wyrażana jest w formie stóp procentowych od kwot podawanych do publicznej wiadomości przez ZUS. Obecnie wysokość składek na poszczególne ubezpieczenia wynosi:

1. świadczenia społeczne
 - ubezpieczenie emerytalne - 19,52% podstawy wymiaru
 - ubezpieczenie rentowe - 10,00% podstawy wymiaru
 - ubezpieczenie chorobowe - 2,45% podstawy wymiaru
 - ubezpieczenie wypadkowe (od 1.04.2007r.) - od 0,67% do 3,60% podstawy wymiaru.

Opracowała redakcja na podstawie informacji www.miasto.gorlicki.iap.pl oraz www.wrotamalopolski.pl

Ciąg dalszy zgłoszenia działalności gospodarczej w ZUS-ie, krok szósty - ZAŁOŻENIE KONTA BANKOWEGO oraz ostatni - siódmy - POZOSTAŁE URZĘDY I INSTYTUCJE, KTÓRE POWINIEN ODWIEDZIĆ PRZEDSIĘBIORCA - opiszemy w kolejnym numerze.

Zapraszamy do tej cennej lektury. Zachęcamy również do dyskusji w tym dziale, redakcja chętnie zasięgnie porad specjalistów, czy porozmawia w danym temacie z osobami posiadającymi interesujące informacje. Prosimy jednak przesyłać lub w jakikolwiek sposób przekazywać redakcji konkretne pytania.

Red.

SMAKI ZIMY



POZNASZ Z KREDYTEM "CZTERY PORY ROKU"

OPROCENTOWANIE ZMIENNE:
do 24 miesięcy - 7,90 %, PROWIZJA - 0 %
 OPŁATA PRZYGOTOWAWCZA - 2 %
 (kwoty udzielonego kredytu)
MAKSYMALNA KWOTA KREDYTU - 8.000,00 zł
 OKRES SPŁATY (maksymalnie) **do 24 miesięcy**
 RRSO dla okresu spłaty 24 miesięcy wynosi 10,43 %
 (w opcji spłaty 12 miesięcy - RRSO: 12,40 %)
 Obliczeń dokonano dla 5.000,00 zł kwoty kredytu

0 SZCZEGÓŁY PYTAJ W PŁACÓWKACH BANKU

BSR
 Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie

ZAPRASZAMY

KOMPAR
 TEL. 0 693 569 421



ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE

NAJTAŃSZE CZĘŚCI DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW
 (014) 66-36-018

KOMPUTERY	GSM
<ul style="list-style-type: none"> • SPRZEDAŻ (NOWE I UŻYWANE) • SERWIS • MODERNIZACJA • AKCESORIA • CZYSZCZENIE DO DRAKAREK (ORYGINALNE, ZAMIENNIKI, REKONSTRUKCJA) • APARATY CYFROWE 	<ul style="list-style-type: none"> • TELEFONY (NOWE I UŻYWANE) • SERWIS • AKCESORIA • ZDEJMOWANIE SIM-LOCK • WGRYWANIE POLSKIEGO MENU • KARTY DOŁADOWUJĄCE

AKCESORIA FOTO

CZCHÓW, ul. Szkolna 20
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Dz.U. Nr 225, poz. 1665
z dnia 3.12.2007 r.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

z dnia 1 grudnia 2007 r.

w sprawie zarządzenia środków związanych z wystąpieniem grypy ptaków

Na podstawie art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625, z późn. zm.) zarządza się, co następuje:

§ 1. W związku z wystąpieniem grypy ptaków na terytorium Rzeczypospolitej

Polskiej wprowadza się:

1) z a k a z:

- organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem żywych ptaków,
- przechowywania i prezentacji w celu sprzedaży, oferowania do sprzedaży, sprzedaży, dostarczania oraz każdego innego sposobu zbycia żywych ptaków na targowiskach,
- utrzymywania kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzebieniowców, gołębi, bażantów i kuropatw na otwartej przestrzeni,
- pojenia drobiu wodą pochodzącą ze zbiorników, do których mają dostęp dzikie ptaki;

2) n a k a z odizolowania kaczek i gęsi od innego drobiu.

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

*Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Sawicki*

WYTYCZNE GŁÓWNEGO LEKARZA WETERYNARII DLA DROBNOTOWAROWYCH HODOWCÓW DROBIU

Biorąc pod uwagę konieczność podjęcia działań zapobiegawczych, mających na celu ochronę zdrowia ludzi i zwierząt, związaną z zagrożeniem wysoce zjadliwą grypą ptaków oraz ograniczenie bardzo dużych strat ekonomicznych spowodowanych ewentualnym wybuchem choroby, Główny Lekarz Weterynarii przedstawia zalecenia umożliwiające skuteczne zabezpieczenie gospodarstw oraz zmniejszenie ryzyka szerzenia się choroby:

- karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;
- przetrzymywanie drobiu w zamknięciu lub na ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem (zastosowanie siatek ochronnych, zadaszenia);
- odizolowanie kaczek i gęsi od innego drobiu;
- przechowywanie paszy w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem;
- unikanie pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek);
- zgłaszanie lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi i innym organom władzy lokalnej zaobserwowanego spadku nieśności lub nagłych, zwiększonych padnięć drobiu;

- po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi umycie rąk wodą z mydłem;
- wydzielenie odzieży używanej przy czynnościach związanych z obsługą drobiu;
- ograniczenie kontaktu osób postronnych z hodowanym drobiem.

CHCESZ SIĘ USTRZEĆ PTASIEJ GRYPY? STOSUJ SIĘ DO PONIŻSZYCH ZALECEŃ

- spożywaj mięso drobiowe, przetwory drobiarskie i jaja podane odpowiedniej obróbce cieplnej w temperaturze minimum 70 st. C
- myj dokładnie z użyciem detergentu wszystkie przedmioty, które miały kontakt z surowym drobiem (deski, noże, talerze); pamiętaj, że zamrożenie mięsa nie niszczy wirusa ptasiej grypy;
- nie dotykaj bez odpowiedniego zabezpieczenia martwych, lub sprawiających wrażenie chorych, ptaków dzikich, ani ubitego drobiu; przede wszystkim dopilnuj, aby nie robiły tego dzieci;
- zadbaj o to, aby dzieci unikały miejsc bytowania dzikiego ptactwa, ferm drobiu oraz innych miejsc jego przetrzymywania;
- myj ręce po każdorazowym zetknięciu z ptactwem, zarówno dzikim, jak i hodowanym, dopilnuj, aby robiły to także dzieci;
- pamiętaj, aby surowe mięso drobiowe nie miało styczności z innymi produktami żywnościowymi;
- przypominamy o przestrzeganiu zakazu przywozu z zagranicy żywego lub martwego ptactwa, drobiu i wyrobów drobiarskich, jaj, nieprzetworzonych piór i ich części, pierza, puchu oraz trofeów myśliwskich.

Bezwzględnie przestrzegaj zaleceń wydawanych przez przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej i Państwowej Inspekcji Sanitarnej.



SKLEP KOMPUTEROWY PRO-LIFE
KOMPUTERY - KSEROKOPIARKI - KASY FISKALNE - SERWIS
Jurków Stacja Paliw „PETROL” tel.(0-14) 68 42 589
tel. kom. 0 502042898; 0 502541699

SPRZEDAŻ:

- ☛ kas i drukarek fiskalnych
- ☛ zestawów komputerowych
- ☛ oprogramowania
- ☛ telefonów stacjonarnych i GSM
- ☛ kserokopiarek i telefax-ów
- ☛ nawigacji satelitarnych i palmtopów GPS
- ☛ kamer i aparatów cyfrowych
- ☛ materiałów eksploatacyjnych i biurowych

dealer NOVITUS
partner handlowy:
- SEAGATE
- INTEL

SERWIS: na życzenie dojazd do klienta

- ☛ kas fiskalnych (fiskalizacja i przegląd)
- ☛ komputerów (gwarancyjny i pogwarancyjny)

USŁUGI:

- ☛ projektowanie stron internetowych
- ☛ profesjonalne doradztwo w konfiguracji komputerów
- ☛ projektowanie i wykonanie sieci komputerowych
- ☛ ksero i telefax

ZAPRASZAMY w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

ZALECENIA GOSPODARCZE NA GRUDZIEŃ

UPRAWY.

Wolny czas od prac polowych warto wykorzystać na dokonanie przeglądu i oceny stanu technicznego sprzętu rolniczego oraz wykonywanie napraw i konserwacji:

- elementy wymagające specjalnych warunków przechowywania należy zdemontować, np. akumulatory, pasy klinowe i transmisyjne, łańcuchy, listwy nożowe, manometry;
- elementy ulegające korozji oczyścić i pokryć powłokami malarskimi, lub smarami;
- koła maszyn i ciągników rolniczych odciążyć, ustawiając na podporach oraz obniżyć ciśnienie o 20-30 %
- maszyny i urządzenia specjalistyczne przechowywać w garażach lub wiatkach.

OGRÓD. SAD.

Co pewien czas oglądamy w sadzie drzewa i sprawdzamy, czy nie dostały się tam zające i dzikie króliki, które podczas śnieżnej zimy mogą wyrządzić duże szkody.

- Usuwamy zaschnięte pozostałości porażonych chorobami owoców, tzw. mumie. Należy je koniecznie zdjąć z drzew i usunąć z sadu.
- Dużo uwagi poświęcamy przechowywanym owocom. Przy każdym spadku temperatury zewnętrznej zaczynamy wietrzyć pomieszczenie, w którym je przechowujemy. Cały czas kontrolujemy wilgotność i usuwamy ze skrzynek zgniłe owoce.

WARZYWNK.

- Przeglądamy pozostałe po sezonie nasiona i środki ochrony roślin, zatrzymując do przyszłego sezonu te, które nie utraciły ważności. Nasiona najlepiej jest przechowywać w szczelnie zamkniętych pojemnikach, w suchym pomieszczeniu, w temp. zbliżonej do 0 st. C
- W grudniu możemy już zacząć pędzić niektóre warzywa na dobrze oświetlonym parapecie okiennym. Do pędzenia nadają się: szczypiorek, cebula, pietruszka i seler.
- Kontrolujemy warunki przechowywania warzyw oraz ich zdrowotność, nie dopuszczając do powstawania ognisk gnilnych. W przypadku warzyw przechowywanych w kopcach, przed spodziewanymi silnymi mrozami, zwiększamy grubość ich okrycia.

ROŚLINY OZDOBNE

- w śnieżne dni strząsamy czapy śniegowe z roślin iglastych, gdyż pod ich ciężarem mogą się odkształcać i rozłamywać. Gatunki kolumnowe najlepiej zabezpieczyć, obwiązując sznurkiem.
- Sprawdzamy stan przechowywanych bulw, kłaczy i cebul. Wszystkie z objawami chorób usuwamy.
- W dni, w których nie ma mrozu, podlewamy rośliny zimozielone. Gdy nadejdą mrozy pilnujemy, aby lód nie przykrył całej powierzchni stawu.

Oprac. red. na podstawie
Kalendarz Rolników 2008 (inf. - specjaliści ODR)

ATRAKCYJNA OFERTA DLA ORGANIZATORÓW WESEL I PRZYJĘĆ RODZINNYCH.

OSP W Tymowej oferuje usługi w zakresie wypożyczenia
SALI WIDOWISKOWEJ KLIMATYZOWANEJ
NA WESELA, ZABAWY I PRZYJĘCIA DO 180 OSÓB.

Wyposażenie zaplecza;

- kuchnia gazowa, patelnia elektryczna,
- pełny zestaw garnków oraz nakryć
- komora chłodnicza na ciasto,
- szafa chłodnicza na mięso i wędliny.

Wszystko na jednej kondygnacji.

Szatnia, sanitariaty i podręczny magazyn.
Przestronny i oświetlony parking
dla samochodów osobowych i autobusów.

Atrakcyjna cena-koszt wypożyczenia
na 7 dni wynosi 700 zł.

Wynajmujący pokrywa koszty zużycia mediów.
Kontakt tel. (014) 686 0469, 686 04 43.

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.
ZARZĄD OSP w Tymowej.**





DZIAŁANIA CZCHÓWSKIEJ OSP - FOTOREPORTAŻ



2007/11/22



2007/11/22

22.11.2007 r. Pożar stodoły w Czchowie. Udział w gaszeniu brały 2 samochody gaśnicze z OSP Czchów i jeden z PSP Brzesko.



2007/12/02



2007/12/02

2.12.2007 r. - Tworkowa - dachowanie samochodu osobowego na drodze K-75



2007/12/05



2007/12/05

5.12.2007 r. - Tworkowa - pożar stodoły. W akcji gaśniczej uczestniczyło 6 zastępów strażaków, w tym jeden z PSP Brzesko

Szanowni Czytelnicy Czasu Czchowa!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim - tym, którzy doceniają i szanują trud strażaków ochotników i tym, którzy negują potrzebę istnienia naszej organizacji, tym, którzy nas wspierają i tym, którzy wręcz przeszkadzają - najserdeczniejsze życzenia głębokiego, radosnego przeżycia tych pięknych dni. Przeżycia w zdrowiu i spokoju. Pamiętajmy przy tym, że aby święta były spokojne, zadbać musimy my sami, poprzez rozwagę i ostrożność podczas przygotowań do tych wyjątkowych chwil, podczas podróży samochodem i w czasie rozluźniającego odpoczynku - strażacy też chcą mieć chwile tylko dla siebie! Wszystkiego najlepszego!

Ochotnicza Straż Pożarna w Czchowie

Z KOMISARIATU POLICJI

Miesiąc listopad okazał się łaskawy zarówno dla policji tutejszej jednostki jak dla mieszkańców gminy Czchów. Nie odnotowano żadnych przestępstw o charakterze kryminalnym, jak również żadnych zdarzeń drogowych. Jak sadzę, do takiego stanu rzeczy przyczyniła się postawa mieszkańców do których, mam nadzieję, docierają przestrogi kierowane na łamach „Czasu Czchowa”, jak też bezpośrednio przez dzielnicowych.

Liczę, że miesiąc grudzień będzie pod tym względem podobny do listopada. Aby tak się stało, pozwolę sobie na kilka uwag:

- jak istotna jest wentylacja domów, stan przewodów kominowych oraz instalacji elektrycznych, przekonać się można zawsze na początku zimy. W listopadzie 2007 roku na terenie działania KP w Czchowie miały miejsce trzy pożary oraz jedno

zatrucie dwutlenkiem węgla starszych ludzi w Czchowie. To, że przeżyli, zawdzięczają sąsiedzki odwiedzinom. Stąd apel aby temu zagadnieniu poświęcić więcej uwagi!

Wzorem lat ubiegłych Wojewoda Małopolski prawdopodobnie wyda zakaz ścinania drzewek jodłowych, oraz gałęzi. Za nie stosowanie się do tego zakazu są poważne sankcje karne!

Pragnę również przypomnieć, szczególnie sprzedawcom, iż sprzedaż materiałów pirotechnicznych dzieciom jest przestępstwem. Apeluję również do rodziców, aby w okresie świątecznym mieli większe baczenie na swe pociechy i jeżeli już dzieci muszą korzystać z materiałów pirotechnicznych, aby to robili pod nadzorem osób dorosłych!

Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ NOWEGO ROKU WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM MIASTA I GMINY ŻYCZĘ
WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, SPOKOJNYCH I BEZPIECZNYCH ŚWIĄT
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Komendant Komisariatu Policji w Czchowie
nadkom. Lucjan Pałucki

U S G

**CZCHÓW UL. SADECKA 183
BUDYNEK SZPITALA II PIĘTRO**

**CZYNNE W KAŻDĄ SOBOTĘ
OD GODZ. OD 8.00 DO 10.00**

wykonują badania:

- ✓ jamy brzusznej u dorosłych i dzieci
- ✓ narządu moczowego i prostaty
- ✓ tarczycy
- ✓ piersi
- ✓ narządu rodnego
- ✓ stawów biodrowych u dzieci

lek. med. Stanisław Książek
specjalista rentgenolog

A P T E K A
„Nad Dunajcem”

CZCHÓW UL. SADECKA 183 (budynek szpitala)

TEL. (014) 68 43 555

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

- LEKI GOTOWE
- LEKI ROBIONE
- LEKI NA ZAMÓWIENIE
- KOSMETYKI
- ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT
- INSULINY (niskie ceny!)

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU LEKÓW
POZA GODZINAMI PRACY APTEKI**

TEL. 68 43 335

Można płacić kartą kredytową

DZIECI Z TYMOWEJ DLA HONOROWYCH DAWCÓW KRWI



Klub Honorowych Dawców Krwi przy MOK w Czchowie niedługo będzie obchodził 10-lecie swojej działalności



W tym roku pod koniec listopada Krwiodawcy mają swoje święto i o tym od lat pamiętają dzieci i wychowawcy Zespołu Szkół w Tymowej.



Tym razem młodzież zaprosiła Zarząd Klubu HDK, działający na terenie gminy Czchów na uroczystość ich święta, którą postanowiła uhonorować wspaniałą inicjatywę podejmowaną przez honorowych dawców krwi - bezimiennej często pomocy drugiemu człowiekowi.



Przygotowano piękny program artystyczny - scenkę miłzajową o pomocy potrzebującym poprzez oddanie krwi kogoś, kto miał otwarte serce, wielką odwagę i szlachetność. Można było usłyszeć okolicznościowe piosenki, wiersze deklamowane ze wzruszeniem.



Dzieci wykonały nawet laurkę dla krwiodawców, odebrał ją dumny z takiego



wyróżnienia Prezes Klubu HDK Krzysztof Olchawa, a dziękując za pamięć i wrażliwość opowiadał o działalności Klubu.



Przy szkole działa Koło PCK, te dzieci nie trzeba zachęcać do działania, one same czują taką potrzebę.

OTWARCIE NOWEJ PLACÓWKI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W TYMOWEJ



5 grudnia br. została oficjalnie otwarta nowa placówka Banku Spółdzielczego Rzemieślników Kraków w Tymowej.



Uroczystego poświęcenia dokonał proboszcz parafii ks. Jerzy Kawik. Wstęgę, przygotowaną na tę okazję przecięli Prezes Zarządu Banku w Krakowie Halina Pioścecka i Burmistrz Czchowa Marek Chudoba.



Dyrektor BSR oddziału w Czchowie Grażyna Klówek podkreśliła, iż dzięki staraniom społeczności Tymowej...



w szczególności radnego Włodzimierza Rabiasza i woli współpracy, udało się stworzyć w ciągu trzech miesięcy nową, wygodną dla mieszkańców placówkę Banku właśnie w tym miejscu. Podziękowała kierownictwu Banku oraz wszystkim zaangażowanym w jej powstanie.



Burmistrz Czchowa również dołączył się do podziękowań, gratulował inicjatywy i życzył powodzenia i dalszego rozwoju Banku. Były kwiaty i umoczniony szampan.



Wśród gości był również Członek Zarządu BSR w Krakowie Ryszard Wabik, Członek Rady Nadzorczej Banku Eugeniusz Cieśla, członkowie Rady Oddziałowej BSR w



Czchowie, radni, miłośnicy Tymowej, przedstawiciele środowiska lokalnego. Nowa placówka BSR w Tymowej, zaadaptowana z pomieszczeń Kółka Rolniczego jest czynna



od 1 grudnia w godzinach: poniedziałek - piątek od 7.30 do 15.30, a stanowisko kasowe od 7.40 do 15.00; sobota, niedziela - nieczynne. Zapraszamy do korzystania z usług nowoczesnej placówki BSR w Tymowej.



WYCHOWAWCA, TO BRZMI ...

Kamil Cyganik

Moją pierwszą klasę jako wychowawca otrzymałem trzy miesiące po rozpoczęciu pracy w jednej z krakowskich szkół podstawowych. To było jak rzucenie na głęboką wodę, bo jeśli do pracy dydaktycznej, nauczania przedmiotu - lepiej lub gorzej, ale jesteśmy przygotowywani - na studiach, to nigdy nie miałem poczucia, by dano mi na uczelni odpowiedzi, jak być dobrym wychowawcą. Skąd zatem biorą się dobrzy wychowawcy? Bo przecież są tacy.

Otóż dobrzy wychowawcy biorą się... z dobrego wychowania. Czyli jak zwykle ogólna odpowiedź na złożony problem jest prosta: wychowawcy rodzą się w domach, tam się kształtuje ich charakter, a potem idą do szkoły, gdzie spotykają wychowawców, którzy przez swoją postawę, świadectwo uczynków i słów, przekazują im swoją prawdę o wychowywaniu.

„Swoją prawdę”! Jaką prawdę przekazali mi moi wychowawcy? Największy ukłon należy się tu matematykowi, panu Bolesławowi, który borykał się z naszą charakterną klasą przez całe cztery lata w jednym z krakowskich liceów. Właściwie nigdy nie powiedział, bo niby dlaczego miałby to robić, na czym polega wybitne wychowawstwo. On to każdego dnia pokazywał. Wtedy nie umiałem tego nazwać, ale gdy stanąłem po raz pierwszy przed moimi wychowanymi, siłą rzeczy sięgnąłem do świeżutkiego jeszcze obrazu licealnych dni.

Uczyłem się na błędach. Ale przyszedł czas, że mogłem odkryć, a może zwerbalizować dla siebie swoją (i pana prof. Bolesława) prawdę o wychowawstwie.

Wychowawca jest jak adwokat w sądzie. Tak się już utarło, że chyba w każdej szkole jest antynomia „my” - „oni”. Jedni mówią: w szkole szukaj wiedzy, drudzy mają zawiedzione poczucie sprawiedliwości, jedni chcą wycisnąć siódme poty z tych drugich, którzy pragną zaczerpnąć jak najwięcej z młodzieńczego życia, inni żyją w poczuciu (złudnym!) sprawowania wyjątkowej władzy nad tymi drugimi (a może jednak pierwszymi), których młode serca wołają: wolności!

Gdzie jest wychowawca? Na granicy. W sytuacji absolutnie nie do pozazdroszczenia, bo choć należy do tych pierwszych, ma zawsze stanąć po stronie tych drugich. Nawet, jeśli ich wina jest ewidentna, zadaniem wychowawcy, jak adwokata, jest znaleźć okoliczności łagodzące i zminimalizować wymiar kary. Bo jeżeli on nie stanie po stronie uczniów, to kto?

Jednak dużo trudniejsze, zwłaszcza dla młodych wychowawców są sytuacje doskonale obrazowane znanym szkolnym powiedzeniem: „punkt 1. nauczyciel ma zawsze rację. punkt 2. jeżeli nauczyciel nie ma racji, patrz punkt 1.” Zadaniem wychowawcy jest tą zasadę złamać i jasno wskazać, że białe jest białe, a czarne - czarne. Zadaniem wychowawcy jest powiedzieć (czasem starszemu) koledze po fachu: „są niegrzeczni, bo się nudzą. To wymagająca klasa, spróbuj ciekawiej przygotować lekcję... spróbuj w ogóle przygotować

lekcję”, albo z innym nauczycielem rozmawiać jak z dzieckiem: „nie ważne, kto zaczął, to ty jesteś dorosła(y) i to ty masz przerwać eskalację konfliktu między tobą, a moimi wychowanymi”, albo: „nikt Ci nie każe ich lubić, brakiem profesjonalizmu jest jedynie okazywanie tego”.

Czy będąc wychowawcą w tej pierwszej mojej klasie wypowiedziałem do szanownego grona te wszystkie zdania? Zapewne nie, byłem nauczycielem z mlekiem pod nosem. Ale to, co robiłem, by pozostać lojalnym przede wszystkim wobec uczniów, chyba wystarczyło. Dziś, po blisko dziesięciu latach spotykam się z nimi na jednym z najpopularniejszych ostatnio portali internetowych, gdzie można odnaleźć dawnych kolegów z zapomnianych klas. Rozmawiam z moimi pierwszymi wychowanymi, czytam rozmowy, które prowadzą na forum między sobą i w głębi duszy myślę sobie: udało się. Choć czasem musiałem dokonać wyboru między życzliwością grona, a szacunkiem podopiecznych, wybrałem właściwie. Warto było. Słów, które dane mi było przeczytać ostatnimi czasy, życzę każdemu wychowawcy.

Kamil Cyganik

PIZZERIA „SŁONECZNY STOK”

Czchów Zapora
czynna cały rok

w godzinach:
pon.-pt. - 14.00 do 22.00
sob. - 12.00 do 24.00
niedz. - 12.00 do 22.00



RABEK

Zbigniew Rabiasz



OFERUJE:

- ✓ OPAL
- ✓ WYROBY STALOWE
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE
- ✓ MATERIAŁY ROLNICZE
- ✓ BETON TOWAROWY
- ✓ WYROBY BETONIARSKIE

fax (014) 68 43 441 www.rabek.pl e-mail: biuro@rabek.pl

R e s t a u r a c j a

PODZAMCZE w Melsztynie



NOWA SALA WESELNO-BANKIETOWA



„PODZAMCZE”
tel. 0-14 6659414
Właściciel:
Wincenty Crześcki

ZAPROSZENIE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY CZCHÓW I PRZYBYŁYCH GOŚCI

Burmistrz Czchowa zaprasza Mieszkańców Gminy Czchów i Gości Czchowa na wspólne, uroczyste powitanie Nowego Roku 2008 z tradycyjną lampką szampana! 1 stycznia godz. 00.01 na wzgórzu zamkowym w Czchowie wystrzelą ogni sztuczne żegnając 2007 rok, witając rok 2008 i tym samym inaugurując ROK JUBILEUSZOWY 800-LĘCIA CZCHOWA. Na baszcie zawieszono baner z napisem: 800 LAT CZCHOWA, który od tej chwili, podświetlony, będzie informował przejeżdżających przez Czchów o Jego wiekowej historii. Ze wzgórza zamkowego zabrzmiał Hejnał Czchowski. To będzie wyjątkowe rozpoczęcie obchodów zaszczytnego dla Czchowa i całej Gminy - Jubileuszu.

Program imprezy:

00.00 - pokaz ogni sztucznych z Baszty,

00.05 - życzenia od Burmistrza na rynku przed UM w Czchowie

Zapraszamy Wszystkich bardzo serdecznie do wzięcia udziału w innym od wszystkich wieczorze sylwestrowo - noworocznym w Czchowie.



Tomasz Żak

tel. 0 504 093 959

Złota 187

Oferujemy usługi:

INSTALACJE wod-kan-gaz-co

Przydomowe oczyszczalnie ścieków

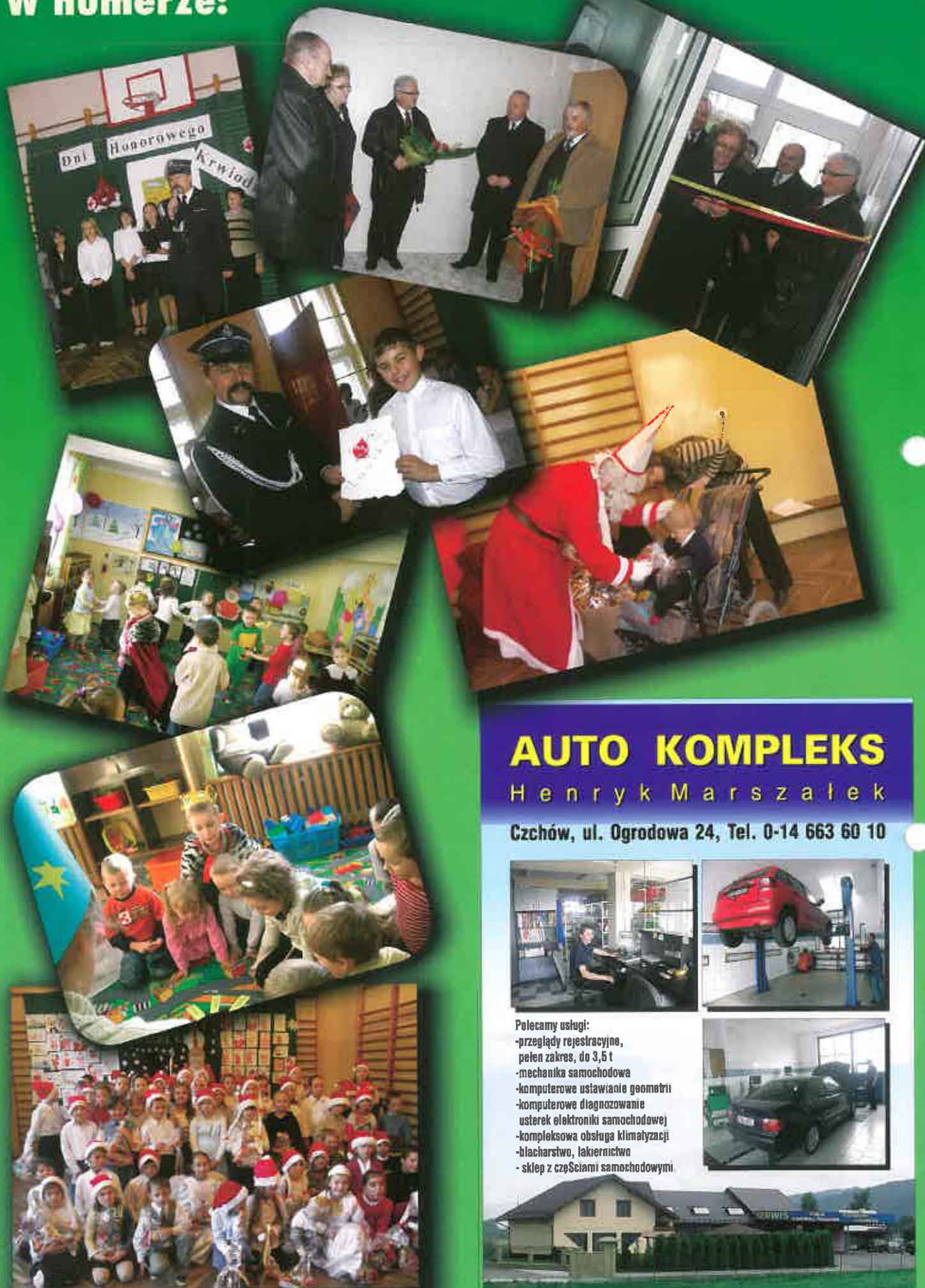
Klimatyzatory typu split

Alternatywne źródła ciepła
pompy ciepła, kolektory słoneczne

Doradztwo techniczne



W numerze:



AUTO KOMPLEKS

Henryk Marszałek

Czchów, ul. Ogrodowa 24, Tel. 0-14 663 60 10



- Polecamy usługi:
- przeglądy rejestracyjne,
 - pełen zakres, do 3,5 t
 - mechanika samochodowa
 - komputerowe ustawianie geometrii
 - komputerowe diagnozowanie usterek elektroniki samochodowej
 - kompleksowa obsługa klimatyzacji
 - blacharstwo, lakiernictwo
 - sklep z częściami samochodowymi



www.autokompleks.net

ANDRZEJKOWE SZALEŃSTWO U PRZEDSZKOLAKÓW

29 listopada 2007 roku w Publicznym Przedszkolu w Czchowie w grupie dzieci 5-letnich odbyła się Zabawa Andrzejkowa. Były tańce, wróżby zupełnie niezwykle, bo przeprowadzone przez wróżkę... Dzieci z ogromnym zaciekawieniem brały udział w odgadywaniu przyszłości. Nie zabrakło w tym wszystkim humoru i szczerego śmiechu z „wyjątkowych

przepowiedni”. Wspólna zabawa i wróżby okraszone zostały kolorowymi ciastkami i słodkimi sokami, co w znaczący sposób przyczyniło się do bardziej energicznego tańca, a tańce, trzeba wspomnieć, odbywały się przy najnowszych przebojach. Miła atmosfera panowała do samego końca andrzejkowego szaleństwa.

Aleksandra Ryba



FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

„UNI - BUD PLUS” - Edward Jeleń

Tymowa 360

Przy głównej trasie Kraków – Nowy Sącz
(budynek byłej szwalni)

oferuje:

PŁYTKI CERAMICZNE

LUSTRA, KLEJE,

ART. MALARSKIE

ART. ELEKTRYCZNE

WYKŁADZINY PCV

I DYWANOWE

DYWANY, PANELE

LISTWY PRZYPODŁOGOWE

ART. CHEMICZNE

CERAMIKA ŁAZIENKOWA

KARNISZE

ART. METALOWE





EFS W CZCHOWIE NA TRAWNIKACH

Nasza mała szkolna społeczność bierze udział w zajęciach organizowanych w ramach projektu "Moja Ojczyzna tam, gdzie moja szkoła".

Jedną z form są wyjazdy na basen. Dzieci chętnie w nich uczestniczą i z niecierpliwością czekają na kolejne wyjazdy, które dają im wiele radości, pewności siebie w obcowaniu z wodą. W zajęciach z instruktorem poznają kolejne etapy sztuki pływania.

Swoje uzdolnienia taneczne i wokalne rozwijają na zajęciach muzyczno-ruchowych prowadzonych przez p. Aleksandrę Rybę. Poznają tradycyjne tańce, zabawy i piosenki ludowe.

Tworzą układy taneczne do konkretnej muzyki. Zdobyte umiejętności uczniowie prezentują na szkolnych uroczystościach i imprezach. Kółko rekreacyjno-sportowe pozwala dzieciom na doskonalenie sprawności ruchowej. Biorą udział w zabawach i grach organizowanych w terenie: naturalny tor przeszkód, podchody. W dni deszczowe poznają zasady mini-gier, np. siatkówki, koszykówki. Uczestnicząc w ww. zajęciach starają się potwierdzać czynem słowa: "To szkoła nas uczy, więc wszyscy dążymy z uporem i śmiało wciąż naprzód. Pomaga pokonać nam wszystkie przeszkody, by każdy osiągnął szczyt celu."

Opiekunowie organizowanych zajęć.



Zajęcia z trenerem na basenie



Zajęcia muzyczno-ruchowe



...ruchowe

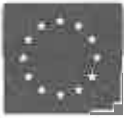


Zabawy z piłką

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania Kierownictwu Firmy Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. Kostrzyn, Centrum Dystrybucyjne w Wojniczu (sieć sklepów „Biedronki”) za udzielenie pomocy i wsparcie rodzinie zmarłej byłej pracownicy



SPOTKANIA Z DZIENNIKARZEM RADIA KRAKÓW: - W CZCHOWSKIM GIMNAZJUM...

11 października br. w czchowskim gimnazjum (w ramach kółka dziennikarskiego) odbyło się spotkanie z dziennikarzem radiowym i prasowym - Panem Jerzym Skarżyńskim. W pierwszej części spotkania dowiedzieliśmy się, jak można zostać dziennikarzem. Okazuje się, że studia dziennikarskie nie są koniecznym elementem. Wystarczy pasja, osobowość i odrobinę szczęścia. Należy tu jednak dodać, że szczęście lubi sprzyjać ludziom przygotowanym.

W dalszej części rozmawialiśmy na temat roli, jaką odgrywają media we współczesnym społeczeństwie. Jeszcze niedawno były one przewodnikiem po świecie kultury, dziś schlebają jedynie - nie zawsze wyrobionym - gustom słuchaczy. Na szczęście Jerzy Skarżyński należy do nielicznych dziennikarzy, którzy mogą prowadzić programy autorskie, a więc zgodne z gustem prowadzącego. Od 30 lat ich tematem jest muzyka rockowa w jej najambitniejszej postaci. O swoich ulubionych płytach nasz gość pisze też w „Dzienniku Polskim”. Dowiedzieliśmy się, jak powstają jego teksty i jaką drogę muszą przejść od pomysłu do druku.

Druga część spotkania przeznaczona była na pytania przygotowane przez przyszłych dziennikarzy.

Na zakończenie Pan Jerzy Skarżyński zaprosił wszystkich obecnych na zwiedzanie Radia Kraków, (...) a o tym niżej (przyp.red.).



...I W SAMEJ SIEDZIBIE RADIA „KRAKÓW”

17 listopada 2007 roku członkowie Warsztatów Dziennikarskich wybrali się na całodzienną wycieczkę do Krakowa. Jej głównym celem było zwiedzenie siedziby Radia Kraków. Oprócz tego zaplanowano obejrzenie witraży Stanisława Wyspiańskiego, słynnego okna papieskiego, kościoła Mariackiego. Jako że rok 2007 jest rokiem Stanisława Wyspiańskiego, pierwszym punktem wycieczki było zwiedzenie Pawilonu Wystawienniczo - Informacyjnego autorstwa Krzysztofa Ingardeńca, w którym na frontowej ścianie zostały wmontowane witraże Wyspiańskiego, zaprojektowane przez mistrza 100 lat temu i znane dotychczas tylko z czterech kartonów. Dzięki Andrzejowi Wajdzie i Krystynie Zachwatowicz - pomysłodawcom całego projektu - można było je podziwiać w całej krasie.

Tuż obok znajduje się kościół Franciszkanów, gdzie można było obejrzeć polichromie i jedno z najświetniejszych witraży Wyspiańskiego - m.in. „Bóg Ojciec”, „Stworzenie świata”, czy „Żywioty”. Później młodzież mogła zobaczyć słynne okno papieskie, z którego Jan Paweł II pozdrowiał zgromadzonych pod kurią krakowską pielgrzymów, a następnie kościół Mariacki.

Ostatnim i najważniejszym punktem programu było zwiedzenie Radia Kraków. Przewodnikiem po rozgłośni był jego dziennikarz - [poznany już podczas spotkania w Czchowie - przyp.red.] - Jerzy Skarżyński. Najpierw zapoznał nas z historią tego gmachu, a później można było zwiedzić największe i najnowocześniejsze w Polsce studio nagraniowe, w którym nagrywają największe sławy, nie tylko z polskiej sceny mu-

zycznej. Można było się przyjrzeć i przysłuchać, jak montuje się dźwięk, poznać sztuczki, dzięki którym to, co pojawia się w głośnikach, tworzy logiczną całość, jak prowadzi się audycję na żywo i jak wygląda praca pozostałej części załogi radiowej. Prelekcja redaktora Skarżyńskiego i pamiątkowe zdjęcia zakończyły zwiedzanie.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

MIKOŁAJKI W TYMOWEJ - FOTOREPORTAŻ



BYŁ CZAS, KIEDY W POLSCE ŻYŁY SŁONIE...

Redakcja przygotowując materiał do działu „ZIELONYM DO GÓRY” natrafiła na ciekawy artykuł, myślę że zainteresuje również Czytelników „Czasu Czchowa”.

Red.

Na terenie Polski bytowały kiedyś jaskiniowe lwy, hieny i słonie leśne. To właśnie w naszym kraju, niedaleko Konina, odnaleziono szczątki największego słonia świata. To w warszawskim muzeum można zobaczyć najlepiej na świecie zachowaną czaszkę nosorożca leśnego, a w krakowskim - jedyne w świecie zaimpregnowane ciało tego gatunku nosorożca. Nie tylko mamuty, ale i wiele innych wielkich ssaków zamieszkiwało Polskę w epoce lodowcowej. Tajemnice ostatnich zlodowaceń przedstawił uczestnikom XI Festiwalu Nauki (listopad 2007) dr Gwidon Jakubowski z Muzeum Ziemi PAN w Warszawie.

W dalszej części artykułu czytamy, iż dwa miliony lat temu, w Plejstocenie, nastąpiło wielkie oziębienie klimatu. Temperatura powietrza spadła o 5-7 stopni Celsjusza, co spowodowało wystąpienie odmiennego niż wcześniej układu wiatrów. Pojawiły się obfite opady; niecały milion lat temu śniegi pokryły tereny obecnej Polski. W wyniku splotu tych wszystkich okoliczności nastąpiła epoka lodowcowa. „Łądolody wkraczały do Europy aż osiem razy. Pomiedzy zlodowaceniami występowały interglacjalny - to właśnie w tych okresach rozwijała się flora i fauna.(...)” Na terenie Polski panował wówczas wilgotny klimat. Rosły tu drzewa, które dziś spotyka się w dużo cieplejszych rejonach świata. To właśnie wtedy po terenach dzisiejszej Polski spacerowały olbrzymie słonie leśne. I to właśnie na terenie Polski, w okolicach Konina we wsi Józwin, odnaleziono skamieniałe szczątki największego słonia na świecie. Znaleziony tu słoń leśny (*Palaeoloxodon antiquus*) mierzył około 4,5 metra. Dla porównania - obecnie żyjące słonie indyjskie osiągają wysokość 3 metrów, a największe słonie afrykańskie mają 3,70 metra wysokości.

„W Polsce żyły również nosorożce leśne. Na całym świecie znaleziono tylko osiem czaszek tych zwierząt. Cztery z nich zniszczono podczas bombardowań w Niemczech, zostały jedynie eksponaty w muzeach w Warszawie, w Berlinie, w Rzymie i w Sankt Petersburgu”.

Jest też informacja, która, myślę zainteresuje naszych ekologów, dotycząca flory epoki lodowcowej... W okresie zlodowaceń Polskę pokrywała tundra, która jedynie latem, czyli na dwa miesiące, zieleniała i kwitła. Pojawiały się wówczas ba-

jecznie kolorowe krzewinki. W Tatrach do dziś znaleźć można relikty epoki lodowcowej, np. **dębik ośmiolistkowy**. Również po lodowcu pozostała **brzoza karłowata** - krzew zupełnie odmienny, od drzewa, które znamy pod nazwą brzozy.

W lasotundrach żyły zwierzęta przystosowane do trudnych warunków. Miały grube futro, duże stopy, na karku zapas tłuszczu w postaci garbu. Wśród tych zwierząt warto wymienić mamuta (*Mamuthus primigenius*) i nosorożca włochatego. W 1929 roku w Polsce wydobyto kompletnie zachowane ciało nosorożca włochatego. Można je zobaczyć w Muzeum Przyrodniczym PAN w Krakowie.

Myślę, że teraz młodzi ekolodzy będą chcieli odwiedzić w Krakowie Muzeum Przyrodnicze Polskiej Akademii Nauk i zobaczyć znalezisko na własne oczy. Być może też ktoś sięgnie do literatury i zechce poszerzyć temat.

Póki co, mamy zimę, a to pora niebezpieczna dla zwierząt obecnie! żyjących w naszych lasach, pamiętajmy o ich dokarmianiu jeśli mamy taką możliwość. Pamiętajmy też o odpowiednim zabezpieczeniu na zimę naszych domowych, czy gospodarskich zwierząt.

Oprac. red. z wykorzystaniem mat. PAP - NAUKA W POLSCE Agnieszki Uczynskiej



**GRANIT, MARMUR, LASTRICO
ZAKŁAD KAMIENIARSKI**

WYKONUJE:

- ❖ nagrobki
- ❖ grobowce
- ❖ parapety
- ❖ lady, blaty
- ❖ schody
- ❖ posadzki

**DOBRE
CENY**

DWA ZWYCIĘSTWA KOSZYKAREK ZELINY JURKÓW W MAŁOPOLSKIEJ LIDZE KADETEK

Ze zmiennym szczęściem rozgrywają swoje mecze koszykarki Zeliny Jurków. Wynika to przynajmniej częściowo z kalendarza rozgrywek. Już na samym początku sezonu nasze zawodniczki rozegrały mecze z trzema najlepszymi dotychczas drużynami w lidze czyli z Kleczą Dolną, Wisłą Kraków i Graczem Starachowice.

Te trzy drużyny zajmują obecnie czołowe miejsca w tabeli. Po tych trudnych i zakończonych porażkami meczach przyszły nieco łatwiejsze, Najpierw z Basketem a w tym tygodniu z Górnikiem Wieliczka i Żakiem Nowy Sącz. Te ostatnie dwa zwycięstwa pozwolą naszej drużynie przesunąć się w górę tabeli, ale najtrudniejsze mecze jeszcze przed nią.

W ostatnich pięciu dniach aż dwukrotnie przyszło reprezentantom UKS Zelina Jurków występować w rozgrywkach ligowych. W sobotę 24 listopada spotkały się one na własnej hali (tj. w hali sportowej w Czchowie) z Górnikiem Wieliczka. Mecz od początku przebiegał pod dyktando gospodarzy, a wynik 72-36 przekonuje o przewadze, jaką Jurkowiarki miały w każdym elemencie wyszkolenia koszykarskiego. Najwięcej punktów dla Jurkowa (27) zdobyła Natalia Jeleń. Niestety pod koniec meczu dotkliwej kontuzji kolana doznała Honorata Nieć, której występy w kolejnych meczach stoją pod znakiem zapytania.

Kolejny mecz wyznaczony został na czwartek 29 listopada w Nowym Sączu, gdzie na koszykarki z Jurkowa czekał zespół UKS Żak. Jak nam powiedział trener Piotr Kuczek był to najslabszy mecz w tym sezonie i tym bardziej cieszy fakt, że zakończony zwycięstwem. Wygrana w przekonującym stosunku 64-51 cieszy, ale styl i forma zawodniczek już mniej.

Oslabione i zdeprymowane brakiem Honoraty Nieć, jej koleżanki zagrały bardzo nerwowo, czego rezultatem były przepaszczone raz za razem, dogodne sytuacje do zdobycia punktów. Widząc słabszą dyspozycję Jurkowa gospodynie poczuły swoją szansę i w drugiej połowie wyszły nawet na prowadzenie. Na szczęście Natalia Jeleń, jak przystało na kapitaną drużyny, nie marnowała okazji i urządziła sobie prawdziwy festiwal strzelecki zdobywając 35 punktów. Wygrana z Sączem jest jak najbardziej zasłużona, ale szkoda, że nie zagrały w tym meczu zmienniczki czyli Katarzyna Szpila i wracająca do gry po kontuzji Magdalena Orsulak. W meczu wystąpiły Natalia Jeleń (35), Karolina Nieć (15), Estera Warchoł (10) Angelika Gawęda (2), Justyna Nieć (2) Dorota Jakóbczyk (0), Sylwia Nowak (0). Trenerzy Piotr Kuczek i Dawid Musiała pomimo wielu zastrzeżeń co do gry, zgodnie komplementują swój zespół: „Jeżeli w lidze mamy do rozegrania 18 spotkań, to należy się liczyć z tym, że kiedyś musi być słaby. Cieszymy się, że pomimo tak słabego dnia, zawodniczki wracają do domu z wygraną.

Zapraszamy na mecz i do odwiedzania strony www.kozkosz.pl, na której można znaleźć komplet wyników oraz tabelę.

8 grudnia 2007 r. w hali sportowej w Czchowie UKS Zelina Jurków zmierzył się z KS Gorce Nowy Targ. Był to bardzo ważny i trudny mecz, gdyż obie drużyny sąsiadują w tabeli i nie zamierzały zrezygnować z walki o miejsce premiowane awansem do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski. Szczegóły w następnym artykule.

Piotr Kuczek



ANDRZEJKOWY TURNIEJ MINI KOSZYKÓWKI W CZCHOWIE

Dnia 24. 11. 2007 r. o godz. 11:00 w Hali Sportowej w Czchowie został rozegrany Andrzejkowy Turniej Mini-Koszykówki - dziewcząt. Organizatorem Turnieju był Zespół Szkół w Tymowej pod przewodnictwem Pani mgr Pauliny Kalickiej realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W Turnieju wzięły udział cztery drużyny dziewcząt: Pałac Młodzieży z Tarnowa, SP Wojnicz, SP Niedomice oraz gospodarz Turnieju drużyna „Zelina” którą reprezentowały uczennice Zespołu Szkół w Tymowej oraz Zespołu Szkół z Jurkowa. Turniej rozegrany był systemem „każdy z każdym” rozegrano sześć meczy każdy mecz trwał 14 min.

Kolejność i wyniki rozgrywanych meczy:

„Zelina” - SP Wojnicz	20:5
Pałac Młodzieży - SP Niedomice	4:5

„Zelina” - SP Niedomice	12:6
Pałac Młodzieży - SP Wojnicz	6:4
„Zelina” - Pałac Młodzieży	11:8
SP Wojnicz - SP Niedomice	9:6

Wyniki końcowe:

I - m-ce „Zelina”	- 6 pkt
II - m-ce Pałac Młodzieży	4 pkt
III - m-ce SP Wojnicz	- 2 pkt
IV - m-ce SP Niedomice	- 2 pkt

Drużyna „Zeliny” wystąpiła w składzie: Olchawa Emilia, Szot Joanna, Kraczkiewicz Katarzyna, Orszulak Karolina, Pa-sionek Anna, Jonik Monika, Gawęda Edyta, Nieć Justyna, Ko-łodziej Lucyna, Potera Agnieszka, Tokarczyk Katarzyna, Baca Anna. Najlepszą zawodniczką Turnieju została Olchawa Emilia z zespołu „Zeliny”, która uzyskała największą ilość punktów. Wręczono wspaniałe nagrody: puchary, medale, dyplomy, słod-ycze, każdy uczestnik Turnieju został wyróżniony.

Paulina Kalicka

„MIKOŁAJKI NA SPORTOWO”

6 grudnia na hali sportowej w Czchowie odbył się Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej gimnazjalistów. Do udziału zostało zaproszonych 6 drużyn z trzech sąsiednich gmin: Iwkowa, Lip-nica Murowana, Gnojnik. Impreza została zorganizowana przez Publiczne Gimnazjum w Czchowie w ramach szkolnego projek-tu „Wędrowki bliższe i dalsze”. Dzięki finansowemu wsparciu z Europejskiego Funduszu Społecznego turniej miał ciekawą oprawę, zakupione zostały pamiątkowe puchary, nagrody rzeczowe. Każdy z uczestników otrzymał ciepły posiłek i jak przystało na ten wyjątkowy dzień - słodycze. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”, 2 x 6 minut. Najskuteczniejszą drużyną oka-zała się ekipa z Gnojnika, która wygrała wszystkie swoje mecze. Najwięcej bramek można było zobaczyć podczas spotkań druży-ny Jurkowa - 22, dopingowaną przez młodzież swojego gimna-zjum. Bardzo gościnni okazali się gospodarze, którym nie udało się wygrać meczu, ale wytłumaczeniem dla nich może być kontu-zja ich najlepszego zawodnika - Dawida Kryjomskiego. Królem strzelców został zawodnik Lipnicy Murowanej - Jarosław Krzak, zdobywca aż 11. bramek i najlepszy zawodnik rozgrywek. Tur-niej, co podkreślali opiekunowie drużyn, był dobrą okazją do skonfrontowania poziomu sportowego, integracji młodzieży z różnych gmin, a przy okazji formą dobrej zabawy dla dzieci biorących udział w tej udanej imprezie. Sędzią głównym zawo-

dów był Paweł Macias. Organizacją turnieju zajęli się Bartłomiej Wnęk i Sekretarz Gminy Czchów Jarosław Gurgul.

Tabela końcowa:

Lp. gimnazjum	mecze:	punkty:	bramki:
1. PG GNOJNIK	5	10 pkt.	15-4
2. PG LIPNICA M.	5	7 pkt.	13-6
3. PG IWKOWA	5	7 pkt.	9-3
4. PG JURKÓW	5	4 pkt.	9-13
5. PG WOJAKOWA	5	2 pkt.	2-8
6. PG CZCHÓW	5	0 pkt.	3-16

Bartłomiej Wnęk



13 GRUDNIA - W ROCZNICĘ STANU WOJENNEGO

Słuchając ostatnio radia „ZET” - lubię słuchać wiadomości jadąc np. samochodem (jedyne nieraz czas wolny) - zwróciłam uwagę na informację, której nie mogłam pozostawić bez komentarza. 13 grudnia przeprowadzono badania sondażowe na ulicach Szczecina, okazało się... o zgrozo! że Polacy nie znają swojej historii. Młodzi ludzie pytani o datę 13 grudnia 1981 roku (przypomnijmy - datę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego) wymieniali bardzo różne wydarzenia - wizytę Papieża w Polsce, imieniny, nawet święta, właściwa odpowiedź padła na kilkaset pytan jedynie kilkakrotnie. To nie jest karygodne nawet, ale przeraża. Co z naszą tożsamością narodową, skoro pamiętamy jedynie z najnowszej historii datę II wojny światowej?

Osobiście pamiętam czas, gdy pamięć o 13 grudnia 1981 była niewskazana, miała być cichym epizodem. Ale nikt już po tych wydarzeniach nie mógł o nich zapomnieć. Aż do wyzwolenia kraju spod wszechwładnego komunizmu... Paliliśmy po kryjomu znicze, oglądaliśmy nieoficjalne taśmy z akcji strajkowych w całym kraju, nuciliśmy hymn narodowy - wówczas miał wyjątkowe znaczenie, jednoczył, wzruszał..., rozmawialiśmy o śmierci ks. Popiełuszki, pytaliśmy o Katyń i już nie wierzyliśmy temu, co zapisane w kartach obowiązującej historii. To było tuż przed maturą, rok 1990. Znaleźli się w moim otoczeniu ludzie, którzy znali prawdę wydarzeń w Polsce i nam, wchodzącym w dorosłe życie ją przekazywali. Dziś nadal pamiętam, mimo, że już na odkrywanie białych plam historii Polski się nie załapałam i nowy kanon lektur w ramach nauki literatury polskiej też mnie ominął. To już nadrobić przyjdzie w życiu samemu.

Wiem jedno, jak nie wolno nam zapomnieć o Katyniu, tak nie wolno nam zapomnieć o 13 grudnia 1981 roku... Zobaczmy, jak wyglądały fakty i bądźmy ich świadkami.

Czytamy dziś lakoniczne nagłówki gazet - 13 grudnia 1981 gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił w kraju stan wojenny. W czasie stanu wojennego internowano ponad 10 tys. osób w tym niektóre więcej niż raz. I tyle?

Nie, tego nie można zamknąć w dwóch lakonicznych zdaniach. „Czas Czchowa” przygotował krótkie kalendarium tych wydarzeń (dziś udostępnione przez IPN):

13 grudnia 1981 roku. Gen. Jaruzelski ogłosił stan wojenny w Polsce!

W związku ze stanem wojennym narzucono społeczeństwu szereg rygorów takich jak godzina milicyjna, zakaz zgromadzeń czy zawieszenie działalności stowarzyszeń, związków itd. Mogła działać dominująca partia - PZPR.

W związku ze stanem wojennym zmilitaryzowano szereg kluczowych zakładów pracy.

W sądownictwie wprowadzono tryb doraźny w którym obowiązywały zaostrzone kary do kary śmierci włącznie.

Powstała Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego składająca się z wysokich rangą oficerów wojska na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim (pełniącym ówczesnie funkcje I sekretarza KC PZPR, premiera, Ministra Obrony Narodowej). Zadaniem rady miało być administrowanie krajem w czasie obowiązywania stanu wojennego. W istocie jej znaczenie

było głównie propagandowe. WRON szybko zaczęto w języku potocznym nazywać „wroną”, której przeciwstawiono orła. Praktyczną realizacją tej postawy było popularne wtedy hasło „Wrona orła nie pokona”.

14 grudnia 1981 W wielu zakładach pracy rozpoczęły się strajki okupacyjne oraz akcje protestacyjne. Według oficjalnych informacji MSW w grudniu 1981 roku strajki i protesty zorganizowano, wedle niepełnych danych, w 199 zakładach pracy w kraju. Regionalne Komitety Strajkowe powstały w Gdańsku, Wrocławiu, Białymstoku i Świdniku. W stolicy w największych zakładach przemysłowych odnotowano bardzo słabe strajki i protesty. Zakończyły się one już do nocy z 15/16 grudnia. Znaczący wpływ na taki rezultat miały drakońskie przepisy stanu wojennego oraz zorganizowany nacisk wojska i milicji na strajkujących (demonstracja siły).

16 grudnia 1981 r. w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” oddział specjalny ZOMO z bezpośredniej odległości strzelał do górników. Na miejscu w kopalni zginęło siedmiu z nich, w następnych dniach w wyniku odniesionych obrażeń zmarli kolejni dwaj.

17 grudnia ZOMO rozbiło uliczne demonstracje w Krakowie.

18 grudnia 1981. Papież Jan Paweł II skierował list do gen. Wojciecha Jaruzelskiego z apelem o zniesienie stanu wojennego oraz „usilną prośbą [...] o zaprzestanie działań, które przynoszą ze sobą rozlew krwi polskiej”. Władze zawiesiły działalność Stoczni Szczecińskiej im A. Warskiego i rozpoczęły zwolnienia pracowników (zwolniono w ten sposób 1015 osób). Jako ostatni zakład pracy w Gdańsku zakończył strajk Port Gdański.

22 grudnia na apel francuskich central związkowych (be- CGT) w całej Francji na godzinę przerwano pracę na znak solidarności z polskimi robotnikami.

Kraje Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej wydały oświadczenie krytykujące represje stosowane w Polsce.

23 grudnia 1981 r. Siły bezpieczeństwa rozbiły strajk okupacyjny w Hucie „Katowice” Prezydent USA Ronald Reagan ogłosił zastosowanie sankcji ekonomicznych wobec Polski.

31. grudnia 1981. Zawieszono godzinę milicyjną aby umożliwić ludziom udział w zabawach sylwestrowych. Prymas Węgier Laszlo Lekai wystąpił z apelem o pomoc żywnościową dla Polski. Dary miano przekazać polskiemu Episkopatowi. Z zapisów MSW: „Na jednej z ulic w miejscowości Supraśl umieszczono tablicę „Ofiarom grudnia 1970 i 1981 roku” oraz złożono kwiaty.

7 stycznia 1982. Na forum Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości wiceminister spraw wewnętrznych Bogusław Stachura poinformował, że interno-

wano 5906 osób. Wobec 839 decyzję o internowaniu uchyłono. Kontynuowano prowadzenie rozmów „profilaktyczno-ostrzegawczych”.

30 stycznia 1982 w Gdańsku zorganizowano manifestację pod pomnikiem Ofiar Grudnia. Interweniowała milicja oraz ZOMO. Aresztowano ponad dwieście osób. Reakcją władz na te wydarzenia było wydłużenie godziny milicyjnej, wyłączenie telefonów, wprowadzenie zakazu poruszania się prywatnymi samochodami.

1 lutego 1982. Władze PRL wprowadziły drastyczną podwyżkę cen żywności (średnio o 241 proc.) oraz energii (średnio o 171 proc.).

5 lutego 1982 w Świdniku rozpoczęły się manifestacyjne spacery mieszkańców w porze nadawanego przez oficjalną telewizję Dziennika Telewizyjnego. W ten sposób protestowano przeciwko propagandzie władz, oczernianiu „Solidarności”. W kolejnych tygodniach podobne akcje zaczęto organizować w innych miastach.

13 lutego 1982. w Poznaniu miały miejsce demonstracje oraz starcia z milicją. W wyniku obrażeń zmarł Wojciech Cieślęwicz. Zatrzymano 194 osoby. W odpowiedzi na protesty władze zaostrzyły rygory stanu wojennego zakazując poruszania się prywatnymi samochodami oraz zawieszając działalność kin, teatrów oraz lokali rozrywkowych. W Wierchowiu Pomorskim służba więzienna pobiła internowanych (45 osób w tym 10 ciężko). Użyto pięści, pałek i miotaczy gazu.

27 lutego 1982. Państwowe przedsiębiorstwo „Film Polski” wycofało kandydaturę „Człowieka z żelaza” Andrzeja Wajdy do amerykańskiej nagrody Oscara.

1 marca 1982 Minister spraw wewnętrznych Gen. Czesław Kiszczak poinformował, że od początku stanu wojennego internowano łącznie 6647 osób a zwolniono 2552.

3 maja 1982 w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja (nieobchodzonej oficjalnie w PRL) tysiące sympatyków „Solidarności” manifestowało swój sprzeciw wobec stanu wojennego, polityki władz, podczas ulicznych demonstracji w Białymstoku, Elblągu, Gdańsku, Gliwicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Warszawie. Interweniowało ZOMO. W Warszawie wskutek odniesionych obrażeń, możliwe, że na tle politycznym, kilka dni później zmarł Mieczysław Radomski. W Szczecinie zatruty gazami stosowanymi przez milicję zmarł Władysław Dudra. W Krakowie wskutek uderzenia pałką w nasadę nosa zmarł Franciszek Rycerz. W Świdniku w spacerze protestacyjnym w centrum miasta wzięło udział około trzech tysięcy osób.

5 maja 1982 Kolejny dzień trwały walki uliczne w Lublinie. Po interwencji milicji 176 osób trafiło do aresztu

11 maja 1982. W Poznaniu na ul. Fredry funkcjonariusze MO zatrzymali 19-letniego ucznia Technikum Ogrodniczego Piotra Majchrzaka; brutalnie pobity zmarł nie odzyskawszy przytomności 18 maja w szpitalu.

25 maja 1982. Z zapisów MSW: „Po zakończeniu nabożeństwa w kościele mariackim w Gdańsku przed kościołem uformowała się grupa 150 osób, która, śpiewając pieśni religijne ruszyła w kierunku pomnika Stoczniovców - po drodze liczebność grupy wzrosła do 1,5 tysiąca osób. Przed pomnikiem śpiewano pieśni religijne, zapalano znicze, wywieszono flagę z napisem NSZZ (...) - po demonstracji sił oddziałów zwartych, zebrany tłum rozproszył się”.

10 czerwca 1982. Procesja Bożego Ciała w Łomży przekształciła się w największą poza Białymstokiem demonstrację w regionie. Wielu jej uczestników miało wpięte w klapy znaczki „S” i oporniki, inni byli przepasani biało - czerwonymi wstęgami z kirem.

28 czerwca 1982. We Wrocławiu odbyła się demonstracja, w trakcie której zatrzymano 257 osób.

W Kwidzynie służba więzienna pobiła 81 internowanych w tym ciężko 38 osób.

31 sierpnia 1982. W drugą rocznicę Porozumienia Gdańskiego w 34 województwach, 66 miejscowościach, doszło do ulicznych demonstracji. Kilkakrotnie milicja użyła broni. W Lubinie wskutek ostrzału ZOMO i SB zginęło na miejscu dwóch uczestników demonstracji. Trzeci zmarł po kilku dniach. W Gdańsku wskutek zatrucia gazami łzawiącymi zmarł Piotr Sadowski. We Wrocławiu po kilku dniach zmarł postrzelony Kazimierz Michalczyk. Do starć z demonstrantami doszło w Nowej Hucie. Ogółem zatrzymano 5131 osób. Kolegia ds. wykroczeń ukarały 3023 osoby, przed sądem stanęło ich 126. Internowano 189 osób. Zawieszono automatyczną łączność telefoniczną.

1 września 1982. Po południu grupy młodzieży powracające z nabożeństwa na Jasnej Górze inaugurującego nowy rok szkolny, zostały zaatakowane przez milicję. Doprowadziło to do poważnych zamieszek, które trwały do późnych godzin nocnych. Według danych KW MO w Częstochowie w wyniku zajść z 31 sierpnia i 1 września zatrzymano w mieście 270 osób. W proteście przeciwko użyciu broni i śmierci demonstrantów na ulice Lubina wyszło około 10 tys. demonstrantów. Podobna demonstracja odbyła się w dniu następnym.

13 października 1982. W Gdańsku, Wrocławiu ZOMO zaatakowało demonstracje przeciwko delegalizacji „Solidarności”. Do ostrych starć doszło w Nowej Hucie. W ich trakcie funkcjonariusz SB śmiertelnie postrzelił Bogdana Włosika. Zamieszki trwały trzy dni. Zatrzymano 135 osób.

15 października. Z zapisów MSW: „Ok. godz. 19.00 na Osiedlu Dąbrowszczaków w Krakowie - Nowa Huta zebrała się 2-tysięczna grupa, która zaczęła budować barykady i wznosić wrogie okrzyki - w czasie działań oddziałów zwartych zatrzymano 303 osoby”.

11 listopada Opozycja świętowała - oficjalnie nie obchodzoną w PRL - rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W stolicy doszło do ulicznej demonstracji rozpedzonej przez milicję.

1 grudnia W ramach represji środowiskowych władze rozwiązały Związek Artystów Scen Polskich. Jednym z motywów tej decyzji był podjęty przez środowiska artystyczne bojkot oficjalnego radia i telewizji.

9 grudnia 1982. Zastępca ministra spraw wewnętrznych Bogusław Stachura poinformował, że w 1982 roku zlikwidowano w skali kraju 360 miejsc produkcji druku nielegalnej literatury. Przejęto 1196 urządzeń powielających, 468 maszyn do pisania oraz ponad 700 tys. ulotek. Internowano 10 131 osób. Wszczęto 2822 śledztw w sprawach politycznych. Na ich okoliczność aresztowano 3616 osób.

Rada Państwa podjęła uchwałę zawieszającą stan wojenny z dniem 31 grudnia 1982 o „szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego” utrzymującą wiele obostrzeń znanych z okresu po 13 grudnia 1981.

10 lutego 1983. W Komisji Praw Człowieka i Obywatela przy ONZ po ogłoszeniu raportu Komisji Gobięgo przedstawiciele Włoch, RFN, Irlandii i Holandii zgłosili rezolucję domagającą się dalszego dochodzenia w sprawie łamania praw człowieka w PRL.

1 maja W Łodzi, Częstochowie, Lublinie, Bydgoszczy, Krakowie, Szczecinie, Poznaniu oraz innych miastach odbyły się manifestacje „Solidarności”. W Gdańsku, Gdyni, Nowej Hucie, Wrocławiu i Warszawie demonstracje zaatakowały siły

ZOMO. Podczas niezależnej demonstracji w Nowej Hucie zginął Ryszard Smagur postrzelony przez zomowca petardą w głowę. Mniejsze demonstracje odbyły się Świdnicy, Bielawie i Dzierżoniowie. Ogółem zatrzymano około 1000 osób.

13 maja 1983. Zmarł 18-letni maturzysta Grzegorz Przemysław, zakatowany 12 maja na komisariacie MO na warszawskiej Starówce. Wcześniej jego matka - Barbara Sadowska, poetka, działaczka w obronie praw człowieka - została pobita wraz z pięcioma innymi osobami w Prymasowskim Komitecie Pomocy. Władze podjęły szeroko zakrojone działania mające na celu skierowanie podejrzeń o śmiertelne pobicie na pracowników pogotowia udzielających Grzegorzowi Przemysławowi pomocy, a oddalenie ich od funkcjonariuszy komisariatu.

16-23 czerwca 1983, Odbyła się druga pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski. W jej trakcie odwiedził on Warszawę, Częstochowę, Poznań, Katowice, Wrocław i Kraków

22 lipca 1983. Po 586 dniach zniesiono stan wojenny dotąd jedynie zawieszony.

Stan wojenny w Polsce to była otwarta wojna wypowiedziana jej obywatelom przez władze komunistyczne na wszystkich frontach - kultury, sztuki, edukacji, wartości, praw człowieka, wolności. A do ich obrony mieli prawo...

Materiały przygotowane przez oddziały BEP IPN.
Wybrała red. Joanna Dębiec

Niepubliczny Szpital Położniczo – Operacyjny im. Św. Elżbiety w Tuchowie

33-170 Tuchów, ul. Szpitalna 1
tel./fax (014) 65 35 111, 65 35 120

**Kierownik Szpitala – Andrzej Goryca
specjalista położnictwa i ginekologii**

Świadczymy bezpłatne usługi w zakresie ginekologii i położnictwa w ramach kontraktu z Małopolską Regionalną Kasą Chorych.

Bezpłatnie oferujemy także:

- sieć poradni specjalistycznych w Tuchowie, Gromniku, Ryglicach i Ciężkowicach,
- w Tuchowie pomoc ambulatoryjną dostępną przez całą dobę.

Oferujemy:

- porody rodzinne bezpłatne,
- znieczulenie okołoporodowe bezpłatne

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

salon fryzjerski *JOLANDA*

JOLA

poleca:

FRYZJERSTWO

strzyżenie damsko-męskie
balejage
trwała podnosząca
trwała zwykła
pasemka
koki
fryzury ślubne
fryzury młodzieżowe

KOSMETYKA

tipsy (metodą żelowania)
manicure
pielęgnacja dłoni
zdobienia
oczyszczanie twarzy
henna brwi i rzęs
make-up (makiżaż)

Czchów - ul. Królowej Jadwigi, TEL. 014 6636512

Fryzjerka – tel. 0 502 240 123

czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 7.00-14.00

Kosmetyczka - Lilianna Musiał, tel. 707 303 845

czynne: codziennie 8.30 - 16.00, sob. 7.30-13.00

500 3 62 3 86

487 303 845



Z KRONIKI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W CZCHOWIE - LATA 70.

Katarzyna Potocka

Dzięki Pani Katarzynie Potockiej, znanej w Czchowie i wspominanej żonie śp. Jerzego Potockiego - legendy czchowskiej kultury (przebojowego, zdolnego, często nawet kontrowersyjnego Dyrektora Ośrodka Kultury) - możemy Czytelnikom udostępnić unikalne zdjęcia oraz opisy wydarzeń zawartych w Kronice GOK-u lat 70. Redakcja co jakiś czas będzie przytaczać te historyczne już materiały i odtwarzać w miarę możliwości fotografie. W tym numerze MIKOŁAJKI 75.



Nasz „Kopciuszek” bardzo dystrygowany!



Krzysiek opowiada kawały!



Jola Grząbel w środeczku



Stół biesiadny



Albert Górski, Marcin Pośliński, Jola Grząbel, Ola Górską, Wiesiek Nieć, Kasia, Basia Bukowiec, Małgosia Latosińska, Tadek Skorupski, Jola Czech, Ala Niemiec



Ola Górską - tancerka zawołana

Kierownik wyasygnował 2.000 zł na przyjęcie mikołajowo-andrzejkowe dla członków zespołów GOK-u. Sałatkę jarzynową robiła Kryśka Filipka (oczywiście z mamą). Ala Niemiec z Danką Górską piekły tort. Resztą zajął się kierownik z Kasią. Każdy uczestnik imprezy otrzymał na pamiątkę lalkę korsarza oraz na użytek bieżący tabliczkę czekolady. Kasia poprowadziła tańce przy magnetofonie, bo zespół „MIKI” był niekompletny. Humory niezbyt dopisywały, bo dzieci wiedziały, że ostatnia to zabawa z kierownikiem. 29.XI.1975 roku.

SKĄD 800-LECIE CZCHOWA ?

Sondażowe badania archeologiczne wykazały na terenie Czchowa i okolicy ślady istnienia wielu siedzib ludzkich począwszy od okresu neolitu, tj. młodej epoki kamiennej. Archeologia nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, jakim językiem posługiwali się ówczesni mieszkańcy. Dla historyka ważne jest słowo. Po ośmiu wiekach szukamy tak zwanych źródeł pisanych, czyli dokumentów.

Takim najstarszym źródłem dla Czchowa jest Księga Uposaża Kapituli Krakowskiej. Wincenty Kadłubek, biskup krakowski w latach 1208-1218 w czasie pełnienia funkcji zanotował, że nadaje Kapitulie dziesięciny z Czchowa (w oryginale zapisano Schov). Wiadomość tę potwierdził Długosz (zmarł 1480) dodając, że były to dziesięciny z 19 wsi, położonych koło Czchowa. Są to następujące wsie: Bieśnik, Biskupice, Brzozowa, Faściszowa, Gnojnik, Gosprzydowa, Jurków, Kończyska, Lewniowa, Luślawice, Olszowa, Opatkowice (obecnie Zakliczyn), Polichty, Późna, Słona, Tworkowa, Tymowa, Ujazd (obecnie Wesołów) i Zdonia.

Długosz powołując się na stare roczniki dodał, że pierwotnie dziesięciny te należały nie do Kapituli, lecz do kościołów w Czchowie i Brzeziu. Wynika stąd, że miejscowość Czchów, jak i wymienione wsie stanowiły wspólną parafię i istniały

znacznie wcześniej. Należy dodać, że 800-lecie istnienia dotyczy również wymienionych wsi, dla których, podobnie jak i dla Czchowa nie zachowały się dokumenty lokacyjne.

Zwarty obszar tych miejscowości zdaniem historyków świadczył o istnieniu tu najniższej jednostki terytorialnej, u Słowian zwanej opolem.

Istnieje mylny pogląd, dotyczący wcześniejszych materiałów źródłowych, dotyczący Czchowa. Powodem zamieszania jest dokument z datą 1105, wystawiony w Krakowie, który zatwierdza posiadłości i przywileje nadane klasztorowi w Tyńcu przez królową Marię Judytę, drugą żonę Władysława Hermana. Darowizna ta miała miejsce na początku XII wieku i obejmowała znaczny teren nad Dunajcem, Wisłą i Białą. Wymieniono tam wieś o nazwie Cecouici, którą niektórzy historycy łączyli z Czchowem. Sporną kwestię rozstrzyga dokument Leszka Czarnego z 1288 r., który wśród posiadłości klasztoru tyńckiego wymienia wspomnianą miejscowość oraz Czchów. Wnosić stąd można, że nazwa Cecouici nie łączy się



z Czchowem. Dotyczy prawdopodobnie Cikowic k/Bochni.

Reasumując, w latach 2008-2018 przypada rocznica 800-lecia istnienia Czchowa.

Henryk Kornaś

WARTO PRZECZYTAĆ

WARTO PRZECZYTAĆ

Kontynuując cykl WARTO PRZECZYTAĆ, w tym numerze „Czasu Czchowa” polecam dwie lektury, które są dostępne w naszych bibliotekach.



Pierwsza z nich to książka polskiego pisarza Wiesława Myślińskiego pt. „Traktat o łuskaniu fasoli”. Jest to powieść, za którą autor w tym roku otrzymał literacką nagrodę NIKE. Bohaterem jest dozorca i majster, któremu autor nie nadał imienia. Pewnego razu odwiedza go tajemniczy незнаjomy, który chce kupić fasolę. Podczas jednego dnia spędzonego razem bohater zwierza się nieznanemu z całego swego życia. Wspomina swoje dzieciństwo, które przypada na okres wojny, wówczas stracił swoją rodzinę; opowiada o młodości, czasie nauki i pracy zarobkowej, w poszukiwaniu której pewien okres swojego życia spędził za granicą. Jest to opowieść o losach człowieka, takiego jak każdy z nas, o problemach życiowych.

Książka dobrze napisana, ujmuje prostotą, jednocześnie przekazuje głębokie treści o życiu i o nas samych.



Drugą polecaną lekturą jest książka amerykańskiej pisarki Francine Rivers pt. „Dziecko pokuty”. Bohaterka Diana, studentka, która pracuje w barze, wracając z pracy zostaje zgwałcona przez nieznanego. Tak zaczyna się opowieść o Dianie Carey, której życie - poukładane i w szczególności zaplanowane - w krótkiej chwili rozpadło się niczym kryształ na dziesiątki drobnych kawałków. W jednym momencie jej przyszłość stała się ciemną plamą, która z każdym dniem zdawała się ją coraz bardziej przerażać. Jej osobisty, wewnętrzny dramat pogłębił się jednak z jakiegoś szczególnego powodu, ale o tym już można samemu przeczytać sięgając po polecaną pozycję książkową.

To powieść bardzo poruszająca, a zarazem ukazująca najważniejsze ludzkie wartości. Myślę, że osoby, które sięgną po tę książkę, będą je czytać z zainteresowaniem.

Rozalia Krakowska



KOMU DA UNIA ?

Na to istotne pytanie odpowiedzi szuka wielu Polaków. Wszakże po słynnym okrzyku „yes, yes, yes!” pana premiera Kazimierza Marcinkiewicza oznajmiającego, że do naszego kraju popłyną szeroką strugą miliardy eurodolarów, takie pytanie jest jak najbardziej na miejscu. Od tego czasu minęło ponad 2 lata, pan Kazimierz przestał być premierem i najął się do pracy w Londynie. Premierem został sam Prezes, ale i rządy Jarosława Kaczyńskiego i Pis-u skończyły się również. Po wyborach nastąpił premier Tusk obiecujący rodakom drugą Irlandię w Polsce i w ogóle epokę cudów. Pewnie te cuda mają być dokonane z pomocą grubej forsy z Brukseli, płynącej nad Wisłę. Takich pieniędzy z unijnej kasy nigdy wcześniej, ani nigdy potem nie będzie nam dane oglądać, powiadają rozsądni ludzie, którzy zastanawiają się jak najlepiej je można zainwestować w Polsce. To bardzo roztropne rozumowanie, tyle tylko, że ma podstawową wadę. Wada ta bierze się stąd, że unijna zapomoga została już w zasadzie rozdysponowana. Żeby nie wikać się w skomplikowany system podziału euro w Polsce, w uproszczeniu można napisać, że najwięcej pieniędzy trafi do budżetu centralnego, żeby było za co budować autostrady, po których przyjadą do nas kibiccie na Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej „Euro 2012”. Autostrady oczywiście zostaną nam na potem. Państwo również potrzebuje pieniędzy na całą sportową infrastrukturę i nie chodzi tu tylko o głupie pięć, czy sześć stadionów piłkarskich, ale całe zaplecze. Stadiony też oczywiście zostaną nam na potem. Tak swoją drogą, to z tego Platiniego niezły hazardzista jest, żeby powierzać organizację największej piłkarskiej imprezy na kontynencie krajowi, który nie posiada ani jednego stadionu, na którym można by rozegrać choćby finał pucharu UEFA. Mniejsza z tym. Premier Tusk będzie mógł sobie poczytać za pierwszy cud, jeśli Polska do tej imprezy na czas się przyzwycięży przygotuje. Drugim cudem by było, gdyby Tusk za pięć lat był jeszcze premierem. W każdym razie na autostrady i na przygotowanie do organizacji wielkiej imprezy sportowej mamy wydać podstawową część unijnej pomocy z budżetu 2007 - 2013, ale nie wszystko. Pozostała, dość sporą sumę mają otrzymać samorządy. Proszę się jednak zbyt wcześnie nie cieszyć, bo najbardziej obdarowane będą samorządy wojewódzkie, a co nieco, co jeszcze zostanie, przeznaczone jest dla samorządów powiatowych. Zgadywać nie trzeba, na co województwa i powiaty przeznaczą euro. Oczywiście w lwiej części na drogi. Czy się można dziwić? Nie można się dziwić, szczególnie gdy się jeździ po polskich drogach. Jeszcze nie wszyscy latają samolotami, więc po drogach, czy im się podoba, czy nie, jeździć muszą. Jakie te drogi są, każdy widzi. Niemiej jednak jeśli zważyć, że budowanie dróg krajowych w Polsce zakończyło się w drugiej połowie lat 70. i w zasadzie przez 30 lat nikt nie miał u nas głowy do tego budowania, to co ? Same się miały wybudować? Cudów nie było, jeszcze.

Ktoś przytomnie zapyta: a co z samorządami gminnymi? Ktoś, kto będzie chciał szczerze odpowiedzieć, odpowie, że jak się bardzo gminy postarają, to i owszem, dostaną,

ale nie na drogi bynajmniej. Na drogi to gmina ma jeszcze dołożyć! Oczywiście na drogi bynajmniej nie gminne, tylko na przykład te, którymi zarządza województwo. Zapewniam, że nic mi się nie pokićkało. W tym roku samorząd wojewódzki Małopolski rozpoczął procedury związane z przebudową drogi Jurków - Biecz, od ronda w Jurkowie w kierunku Biskupic Melsztyńskich, Melsztyna, Roztoki, Zakliczyna, Gromnika i dalej, aż do Biecza. Dobrze, że samorząd wojewódzki wziął się za przebudowę tej drogi, bo niektóre jej części są fatalne, a na pograniczu gmin Czchów i Zakliczyn jest przepust pamiętający panowanie cesarza Franciszka Józefa. Dobrze, że wojewódzcy samorządowcy postanowili się wziąć za tą drogę, ale proszę sobie wyobrazić jak sprytnie do tego podeszli. Doszli bowiem do wniosku, że droga Jurków - Biecz przebiega przez gminy. Skoro tak, to zwrócili się do gmin z propozycją, aby dołożyły one do inwestycji. Ponieważ propozycja była z gatunku tych nie do odrzucenia, gminy zgodziły się dołożyć. Jak ktoś chce, to może sprawdzić w urzędzie, albo zapytać swojego radnego. No to mogły się nie zgodzić, ktoś powie. Teoretycznie tak. Warto jednak pamiętać o tym, że gro z tej reszty pieniędzy, które jeszcze zostały, będą rozdysponowywane dla gmin na szczeblu... wojewódzkim. Na co gminy mogą dostać? Na to, co zamierzają robić dla ochrony środowiska naturalnego, a więc wodociągi, kanalizację. Czchów i gminy ze Związku Gmin Jeziora Rożnowskiego są w tej dobrej sytuacji, że program kompleksowej sanitacji tych gmin został bardzo wysoko oceniony w Warszawie i pieniądze będą, i to dość duże. Generalnie, czy to w województwie, czy to w Warszawie, wyżej będą oceniane wnioski kilku co najmniej gmin, niż gminy pojedynczej. Powiedzmy, że można będzie uszczknąć trochę grosza z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale wielkiej kasy z Unii gminy nie mogą się spodziewać. Bardzo dużo środków natomiast zarezerwowano w programach określanych jako Kapitał Ludzki, a więc szkolenia, edukacja, zdobywanie nowych umiejętności, itp. W Małopolsce jest to prawie tyle samo, co na cele inwestycyjne. Są tutaj do wzięcia duże pieniądze, ale też dobrze by było, jeśli byłyby to wnioski wspólne (dwie, trzy gminy razem). W tym względzie czchowski samorząd jest prekursorem w regionie, bowiem aktualnie kończy realizację wielkiego programu edukacyjnego dla młodzieży szkolnej „Moja Ojczyzna tam, gdzie moja szkoła” z Europejskiego Funduszu Społecznego o wartości blisko 6 mln złotych. Po środki z Kapitału Ludzkiego mogą sięgać wszyscy - nie tylko samorządy - stąd spodziewać się można, że konkurencja będzie spora.

Widać więc, że choć Unia daje dużą kasę, to daje ją według pewnych ustalonych kryteriów. Nie są to bynajmniej kryteria takie, jakie najbardziej odpowiadałyby tym najmniejszym, czyli zwykłej gminie i zwykłemu człowiekowi. Tutaj cudów nie ma się co spodziewać, niezależnie od tego kto je będzie obiecywał.

9 grudnia 2007
Kazimierz Dudzik



Kalejdoskop

W ZS w Jurkowie powstała nowa gazetka szkolna. "Nie zabraknie w niej relacji z uroczystości szkolnych, wydarzeń sportowo-rekreacyjnych, zajęć poza lekcyjnych, humoru i różnych nowinek z „innej-beczki”. Gazetka posiada również „magiczny” numer o którym...wszystko pisze z tyłu niej:) Cena czasopisma to 1.70zł." - zapowiadają się pomysłodawcy na stronie internetowej szkoły. Warto wspomnieć, powstała niedawno strona internetowa ZS w Jurkowie, czytelna, nowoczesna, pełna pomysłów rozwiązań i ciekawych informacji. Polecamy.

Koszykarki UKS Zelina Jurków zajmują szóstą lokatę po rozegraniu szóstej kolejki spotkań małopolsko-świętokrzyskiej klasy kadetek.

Pałac Goetzów w Brzesku został sprzedany spadkobiercom ostatnich właścicieli. Odkupieniem od nich obiektu zainteresowania są właściciele Uzdrawiska Kopalni Soli w Bochni. Cena sprzedaży - 4 mln zł.

Kompleksowe remonty dróg w gminie Czchów znalazły się w wieloletnim programie powiatu. Ma on być realizowany w latach 2008-2013 z dotacji unijnych. Niebawem ma ruszyć budowa chodnika przy drodze Czchów-Iwkowa. Będzie to wspólna inwestycja powiatu i gminy.

W Jurkowie dzięki ponadmilionowej dotacji Wspólnoty Europejskiej zakończono rozbudowę oczyszczalni ścieków. Zwiększyła się jej przepustowość do 600 m³ na dobę. Otwiera to drogę do dalszej rozbudowy sieci kanalizacyjnej w gminie Czchów.

Osuwisko na drodze w Złotej zostało zlikwidowane. Wykonano wymianę gruntu w korpusie drogi oraz umocnienie dna potoku. Wyremontowano też drogę na odcinku 150 m.

W dniach 14.-16.12.2007 odbył się XXVII Międzynarodowy Turniej Bokserski „O Złotą Rękawicę Wisły” w Krakowie. Czterech zawodników BKB „Magic Boxing” Brzesko zakwalifikowało się do finału turnieju.

Piotr Franczyk zakwalifikował się do Mistrzostw Polski 2008 rok zajmując 4 miejsce w klasyfikacji Grand Prix-Polska na 27 zawodników z całej Polski. Gratulacje dla Piotra !!!!!

Ze sportowym pozdrowieniem trener Edmund Kubisiak z Czchowa

Zimową aurę mamy już od listopada, synoptycy zapowiadają w tym roku długą i ostrą zimę. Radzimy zabezpieczyć się w opał.

O północy w Noc Sylwestrowo-Noworoczną Burmistrz Czchowa zaprasza Gości, Mieszkańców Gminy, Czytelników - na Rynek Czchowski, wraz z Nowym 2008 Rokiem nastąpi inauguracja 800-lecia Czchowa!

KALENDARZ WYDARZEŃ KULTURALNYCH NA ROK 2008

1. 6 stycznia 2008 r. - NOWOROCZNY KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK
2. 26 kwietnia 2008 r. - XI BIEG FLORIAŃSKI
3. 4, 5, 6. lipca 2008 r. - IX BASZTA JAZZ FESTIVAL.
4. 21-27 lipca 2008 r. - OBCHODY JUBILEUSZU

800-LECIA CZCHOWA

W TYM:

26-27 LIPCA - DNI CZCHOWA

5. 24 sierpnia 2008 r. -

DOŻYŃKI GMINNE W CZCHOWIE

SATYRA KROTOSA



KOREPETYCJE!

Udzielę korepetycji z języka angielskiego w zakresie: gimnazjum i szkoły średniej.

Cena: 15 zł/60 minut

Katarzyna Mikosz. tel. 787 966 179



Prezentowana widokówka przedstawia widok na stare domki campingowe, wyglądające - co trzeba przyznać - wyjątkowo niepozornie. Zdjęcie pochodzi z połowy lat 60. minionego wieku. Poczтівka ta miała najprawdopodobniej dwie edycje - w roku 1966 i 1968 - po tysiąc sztuk każda.

TK

Sprzedam działkę rolną 60 a nad Dunajcem.
Kontakt tel. 0-608053671

ZAPRASZAMY DO PUNKTU KASOWEGO

TANIE OPŁATY RACHUNKÓW TYLKO 1,28*

32-860 Czchów, ul. Sąddecka [obok ZDZ]

- Telefon
- Energia elektryczna
- Abonament RTV
- Ubezpieczenia, czynsze
- Opłaty skarbowe: US, ZUS, KRUS

Powierzona płatność realizowana jest w 24 h

Bezpieczeństwo gwarantuje firma CERi,
grupa BRE BANKU | KRS 0000156764
kapitał zakładowy 6 033 000 PLN

* - 1,28 przy rachunku/przelewie do 500 zł,
powyżej - 0,03% (np. 1000 zł - prowizja 3 zł)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Czchów, ul. Granice 51

Joanna Mikusek

- znieczulenie WAND*
- leczenie zachowawcze
- protetyka
- biżuteria nazębna
- wybielanie

TEL. 0608 155 669

wkrótce w ofercie komputerowy dobór koloru zębów

- znieczulenie wand rodzaj bezbolesnego znieczulenia miejscowego. **NOWOŚĆ!!!**
- zakład posiada najnowocześniejsze urządzenie the wand do wykonywania bezbolesnych znieczuleń miejscowych.

* TECHNIKI THE WAND:

- umożliwiają użycie nowoczesnej technologii mikroprocesorowej zastępując nieco już nieaktualne, bolesne strzykawki.
 - można ją stosować w obrębie całej jamy ustnej (wewnątrz i zewnątrz).
 - jest możliwość deponowania znieczuleń podniebiennych bez utraty funkcji motoryczno-czuciowych wargi górnej oraz zniekształceń twarzy charakterystycznych przy podawaniu znieczuleń w okolicy przedsionkowej.
 - the wand umożliwia leczenie dzieci, pacjentów z fobią.
- Urządzenie wygląda przyjaźnie końcówka podobna do długopisu.



KRZYŻÓWKI KRYSZTIANA

Krzyżówka. Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 9, utworzą rozwiązanie.

	1	2		3		4		5		6	
7						8					
9								1			
				10	2	3		6			
11	12	5									
						13	14				
15			16	8	17						
							18		19		20
21											
			7				22				
23											
			9		24			4			

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

Poziomo:

1. kolor nieba, 8. mini państwo w Pirenejach, 9. trudny u niezdecydowanych, 10. niepełnoletni młodzieniec, 11. przy nich dzwonek, 13. wzór nakładany na ciele, 15. gdy autobus odjeżdża z przystanku, 18. jesienna i wiosenna w rozgrywkach piłki nożnej, 21. Wujek na Górnym Śląsku, 22. obsesyjny, chorobliwy lęk, 23. roślina z dużymi liśćmi i rzepami, 24. popularna nazwa grochodrzewu,

Pionowo:

2. drań, chuligan, 3. z ząbkami nad oknem, 4. iskra boża, wybitne uzdolnienie, 5. czas oczekiwania przed Bożym Narodzeniem, 6. nazwa jednej ze skał w rezerwacie skalnym w Ciężkowicach 7. nieprzyjemny zapach spalenizny, 12. obsługuje aparat rentgenowski, 14. można nią spiąć części ubrania, 16. gdy samochód rozkraczy się na drodze, 17. dawny podatek np. dziesięcina, 19. karabinowy złożony ze spłonki, łuski i pocisku, 20. bramkostrzelna formacja piłkarska

CIEKAWOSTKA Z OPLĄTKIEM

CZY WIECIE, ŻE... WŁAŚNIE ODBYWA SIĘ WIELKIE PIECZENIE OPLĄTKÓW?

Ponad 100 tysięcy opłatków dziennie wypieka się w Błoniu koło Tarnowa, skąd trafiają na cały świat. Pieczenie rozpoczęło się już na wiosnę, ale właśnie teraz - tuż przed Świętami Bożego Narodzenia pracy jest najwięcej.

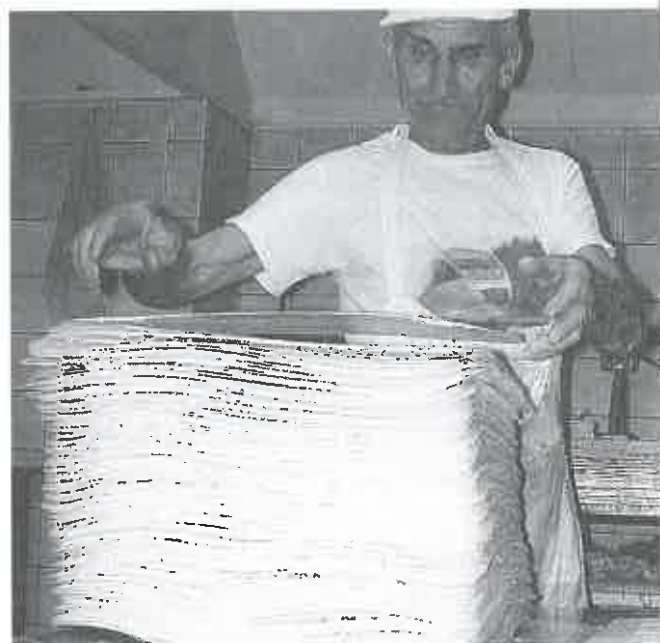
Receptura jest bardzo prosta, wystarczy mąka pszenna i woda, a wypiek trwa niecałą minutę.

Po upieczeniu opłatki muszą „poleżakować” w nawilżalni, aby łatwiej można było je pociąć. Później idą pod gilotynę, są wycinane i pakowane.

Opłatki z Błonia trafiają do domów wiernych z diecezji tarnowskiej, którzy w podczas wieczerzy wigilijnej dzielą się nimi z najbliższymi.

Chętnie zabierają je także, do krajów gdzie posługują, tarnowscy misjonarze. W tym roku opłatki pojechały m.in. do Włoch, Francji, Wielkiej Brytanii czy Australii.

Oprac. red. na podst. informacji biura prasowego biskupa tarnowskiego.



SIEĆ HANDLOWA
**DELIKATESY
CENTRUM**

ZAPRASZA

7 dni w tygodniu
Pn. - Sb. 6⁰⁰-22⁰⁰
Nd. 8⁰⁰-19⁰⁰



ATRAKCYJNE
CENY



32-860 Czchów, ul. Krakowska
tel./fax (014) 66 36 544

Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddział Bochnia

ul. Kazimierza Wielkiego 10,
tel. (014) 612 34 18, (014) 612 21 73

Filie: Jurków, tel. (014) 663 60 40,

Rajbrot, tel. (014) 613 80 80,

Rzeszawa, ul. Kościelna 3, tel. (014) 612 77 15,

Żegocina 316, tel. (014) 613 25 72

www.kbsbank.com.pl



Blżej Twoich potrzeb!



KARP JEST SYMBOLEM ŚWIĘTA (JAK KAŻDY PAMIĘTA)

ZASIEDZMY RAZEM DO STÓLU I ODSZYM SIĘ POSPOŁI,
DZIELMY DUBREM I RADOŚCIĄ (BACZĄC, BY OSTROŻNIE Z OŚCIĄ)
A LUSKI SCHOWAJMY W PORTFELU, BY PRZYNOŚYŁY SZCZĘŚCIA WIELE
- PRZEZ CAŁYKI NOW

Oddział w Czchowie, ul. Krakowska 10
Filia Czchów Rynek 3, BANKOMAT 24h
POK w Porąbce Uszewskiej 285
POK w Tymowej 367



Restauracja
„PODZAMCZE”
w Melsztynie

tel. (0-14) 6659414

Wincenty Grzesicki



PON - SOB
8.00-21.00

NIEDZIELA
9.00-21.00

ZAPRASZAMY



LESZEK SZOT Jurków 322
tel./fax (0-14) 6842203,
tel./fax (0-14) 6842414
kom. 0-601 496 371

OGRZEWANIE - WENTYLACJA - SERWIS



e-mail: szot@b-net.pl, www.szot.b-net.pl



KLIMATYZACJA I WENTYLACJA



32-863 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440
Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80
tel. (014) 626 88 26

PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



RABEK

Firma Usługowo - Handlowa
„RABEK” w Jurkowie

tel. 014 6860540 - biuro
tel. (014) 6843400 - dział sprzedaży



Katowicki Holding Węglowy S.A. - Kampania Węglowa S.A. - Południowy Koncern Węglowy S.A.

PRZEDSTAWICIEL:

Cementownia NOWINY
ZCW GÓRAŹDŹE - wapno
LEIER TZCB Woła Rzędzińska
PREFABET St. Woła - bloczki PGS
AUSTROTHERM - styropian
MORGIPS Opolo - płyta GK
ROCKWOOL - wełna mineralna

fax (014) 6843441 www.republika.pl/rabek e-mail: rabek1@poczta.onet.pl

OPTIROC Gniew - keramzyt
BRUK-BET Tarnów
IBF Bolesławiec - dach. betonowa
IZOPOL - pokrycia dachowe
FLORIAN Podkarpacie - blachy
FAKRO Nowy Sącz
SIATKOPOL - siatki ocynk., powł.

Jurków - tel. (0-14) 68 48 408
Tarnów - tel. (0-14) 62 76 216
Brzesko - tel. 0605 606 047
Bochnia - tel. (0-14) 61 12 982
Dąbno - tel. (0-14) 66 50 102
Tuchów - tel. (0-14) 65 24 747
Gnojnik - tel. (0-14) 66 48 240
Tymowa - tel. (0-14) 68 60 508
Lipnica Mur. - tel. (0-14) 68 82 424
Gwoździec - tel. (0-14) 66 59 445

